Mecze na śniegu i we mgle

SPORT i WCZASY
CZYTELNIK
A
ROK II NR 83 (121) PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA 1948 CENA 15 ZŁ



Moment z niedzielnego meczu ligowego w Chorzowie na śniegu i we mgle, AKS — Cracovia, który zakończył się wygraną miejscowych, a który zadecydował o wysunięciu się na czoło tabeli krakowskiej Wisły. Na zdjęciu bramkarz Hymczak, Cholewa (AKS) i Jabłoński II (Crac.)

Wisła na czele tabeli

dzięki zwycięstwu AKS z Cracovią

Ruch przegrał z ...Widzewem

Przewidywania, stawiających na Wisłę sprawdziły się. Wyszła ona po wczorajszych rozgrywkach ligowych na pozycję leadera. Wygrała w niedzielę w południe w Krakowie z ŁKS, ale o jej skoku do czoła zadecydował dopiero wynik meczu Cracovia — AKS na boisku w Chorzowie. Biało-czerwoni przegrali z chorzowianami różnicą jednej bramki i tym samym zrównali się z Wisłą pod względem ilości zdobytych punktów, ale są oni gorsi od niej stosunkiem bramkowym. O sukcesie Wisły zadecydował więc w bardzo dużej mierze AKS.

AKS przez zwycięstwo nad dotychczasowym leaderem dogonił trzeci z kolei w tabeli zespół, Ruch który równocześnie przegrał w Łodzi .. z Widzewem. Tak z Widzewem. Porażka niedawnego kandydata na mistrza z najsłabszą drużyną sezonu ligowego, świadczy o poważnym kryzysie w jego formie i szeregach. Ruch utrzymuje się jeszcze na trzeciej pozycji dzięki lepszemu stosunkowi bramkowemu, który wypracował w pierwszej połowie rozgrywek.

Wszystkie pozostałe mecze niedzielne nie miały już żadnego związku z układem w czołówce tabeli, a decydowały przede wszystkim o rozpaczliwych zmaganiach drużyn końcowych. I tu doszło do dużych niespodzianek: Tarnovia pokonała u siebie Polonię warszawską, Rymer uległ w stolicy Legii, Polonia bytomska rozłożyła zeszłorocznego mistrza

Zwycięstwa Legii, Tarnovii i Polonii Bytom

Polski Wartę, a Garbarnia oddała tylko jeden punkt na boisku ZZK w Poznaniu. Wszystkie niedzielne mecze zakończyły się zwycięstwem gospodarzy, z wyjątkiem meczu w Poznaniu.

W ogonie tabeli nastąpiły przesunięcia. Polonia bytomska z przedostatniego miejsca przesunęła się o jedno wyżej, czyli dwunaste. Rymer z jedenastego spadł na dotychczasowe miejsce Polonii. Tarnovia z dwunastego wyszła na dziesiąte, a więc w tej chwili jest ona poza strefą bezpośrednio zagrożoną. Tarnovia ma jednak równą ilość punktów z Garbarnią, która zajmuje jedenaste miejsce a dotąd była na dziesiątym.

Po tych meczach tabela ligowa wygląda w szczegółach następująco:

Wisła	[illegible]	[illegible]	82:31
Cracovia	[illegible]	[illegible]	59:26
Ruch	[illegible]	[illegible]	67:36
AKS	[illegible]	[illegible]	49:41
Legia	[illegible]	[illegible]	52:43
ZZK	[illegible]	[illegible]	45:45
Polonia W.	[illegible]	[illegible]	40:46
ŁKS	[illegible]	[illegible]	55:61
Warta	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Tarnovia	24	20	38:47
Garbarnia	[illegible]	[illegible]	36:49
Polonia B.	[illegible]	[illegible]	45:51
Rymer	[illegible]	[illegible]	43:[illegible]
Widzew	24	12	[illegible]:54

W przyszłą niedzielę odbędą się następujące mecze: **Garbarnia — Polonia Warszawa, Legia — Cracovia, Warta — ŁKS, Widzew**

Remis ZZK z Garbarnią

— Wisła, Ruch — Polonia Bytom, Tarnovia — AKS, Rymer — ZZK.

Jak widać o ile sytuacja w walce o tytuł mistrza nie może przynieść większych niespodzianek, jest już bowiem tylko do niego dwóch kandydatów, to o utrzymanie się w lidze poza Widzewem walka potrwa do końca tj. do 28 bm., przy czym 6 drużyn jest zagrożonych, a to: **Rymer, Polonia Bytom, Garbarnia, Tarnovia, Warta i ŁKS.**

Mistrzowie olimpijscy pokonani

Austria-Szwecja 2:1 (1:0)

WIEDEŃ (tel.). Na stadionie wiedeńskim zgromadziło się w niedzielę ponad 60 tysięcy widzów, aby śledzić mecz piłkarski pomiędzy Austrią a mistrzem olimpijskim Szwecją. Mecz ten zakończył się nieznacznym, jednak zasłużonym zwycięstwem Austrii w stosunku 2:1 (1:0). Stał on na bardzo wysokim poziomie technicznym: w drużynie szwedzkiej bardzo dobrze grała prawa strona ataku, oraz obrońcy, którzy stanowili twardy mur dla napastników austriackich. W Austrii doskonale zagrywał atak, zwłaszcza Koerner i Wagner; dobrze wypadł bramkarz Seeman.

Pierwszą bramkę dla Austrii zdobył Wagner w 34 min. Po zmianie pól więcej z gry mieli Austriacy, którzy bardzo często zagrażali Szwedom. 40 min. po przerwie przyniosła drugą bramkę dla Austrii strzeloną przez Habitzla. Od tej chwili gra się zaostrzyła, czego ofiarą stał się zawodnik austriacki Gerard. W 42 min. sędzia Włoch Galaetti podyktował jedenastkę na korzyść Szwecji, która pewnie została zamieniona na bramkę.

Był to trzeci z kolei już mecz w bież. roku pomiędzy obydwu państwami. W Sztokholmie wygrała Szwecja 3:2. Później obie drużyny spotkały się na Olimpiadzie, gdzie zdecydowane zwycięstwo 3:0 odniosła również Szwecja.

Poznań — Wrocław 8:8 w boksie

Szczegóły na stronie 5

Odwołany występ hokeistów polskich w Pradze

Praga (tel.). Zapowiedziany na niedzielę 14 bm. mecz hokeja na trawie Czechosłowacja — Polska z cyklu rozgrywek o puchar środkowo-europejski został odwołany.



Fragment z niedzielnego meczu w Chorzowie.

Foto: Cz. Datka



W Katowicach odbyły się bokserskie kursy unifikacyjne: instruktorski i trenerski. O kursie instruktorskim piszemy na str. 3, a powyżej zamieszczamy zdjęcie kursu trenerów. Wzięło w nim udział z górą 40 uczestników. Na zdjęciu klęczą od lewej Kusiak, Cyranek i Wiśniewski. Stoją od lewej — I rząd: Dębski, Dudzicki, Karnat, Kasznia, Majchrzycki, przew. Wydz. Wyszk. PZB Lisowski, trener związkowy Szlamm, kapitan PZB Derda, Kaliniak, Szydło, Śmiech. II rząd: Romanow, Sobecki, Gajny, Kopczyński, Pietras; Konarzewski, Tuliński, Monasterski, Boski, Kugacz, Dymel, Zalewski III rząd: Garncarek, Sulinowski, Zyzka, Gryc, Mizerski, Kraus, Cendrowski, Strejlau, Cegielski. IV rząd: Stępniak, Kulesza, Panic, Klonowski, Witciak, Arski, Szczygłowski, Forlański.

Fot. Cz. Datka

Film ze startu zawodników radzieckich

WARSZAWA. W Głównym Urzędzie Kultury Fizycznej odbyło się wyświetlenie krótkometrażowego filmu, przedstawiającego fragmenty startu zawodników radzieckich w Polsce. Wiele miejsca poświęcono w nim słynnej dyskobolce Ninie Dumbadze, która podczas pobytu w Polsce pobiła dwukrotnie oficjalny rekord światowy. W celu umożliwienia analizy ruchów, część filmu wyświetlona może być w tempie zwolnionym.

GUKF posiada również szereg innych filmów z różnych dziedzin sportu. Mają one służyć dla celów szkoleniowych.

Czechosłowacja mistrzem świata w piłce rowerowej

PRAGA (tel.). **W Pradze odbyły się mistrzostwa świata w piłce rowerowej. Udział wzięło 5 państw. Mistrzostwo zdobyła Czechosłowacja w kladzie Danesz — Sedlacek, która w decydującym spotkaniu pokonała dwójkę Szwajcarii, faworyta na mistrza.**

Poszczególne wyniki były następujące: Szwajcaria — Belgia 11:1, Austria — Czechosłowacja 2:3, Francja — Belgia 6:2, Szwajcaria — Austria 5:0, Czechosłowacja — Francja 8:2, Belgia — Austria 5:3, Szwajcaria — Francja 6:4, Czechosłowacja — Belgia 5:5, Francja — Austria 5:2, Czechosłowacja — Szwajcaria 5:1.

Drugie miejsce zdobyła Szwajcaria, 3) Francja, 4) Belgia, 5) Austria.

Co stało się z hokeistami czechosłowackimi nad Kanałem La Manche

Oficjalny komunikat na stronie 4

Alfred Koszucki

Czy wszyscy zdali egzamin wobec Wrocławia?

Wrocław jest już dziś jednym z ważnych centrów sportowych naszego kraju, a z czasem jego pozycja w tej dziedzinie jeszcze bardziej wzrośnie. Można nawet śmiało twierdzić, że wiele silnych dotąd sportowo ośrodków znajdzie się za stolicą Dolnego Śląska.

Wrocław ma dziś najlepsze i największe urządzenia sportowe w Polsce: największy stadion, największą halę, pływalnie odkrytą i zimową, tor regatowy, liczne boiska — jest wielkim ośrodkiem robotniczym (liczne zakłady pracy z Państwową Fabryką Wagonów na czele), staje się wielkim środowiskiem kulturalno-naukowym (Ossolineum, Uniwersytet, Politechnika, liczne szkoły typu średniego i zawodowego), zainteresowania sportowe jego obywateli są bardzo wszechstronne, ambicje szerokich już kadr zawodniczych i ich dotychczasowe wyniki, jak i działalność wielu klubów i organizacji, pozwalają na stawianie jak najbardziej optymistycznych horoskopów.

Wszystkiemu temu nie należy się zresztą dziwić. Polski Wrocław to przecież jedno z największych naszych miast, które z natury rzeczy musi zająć odpowiednie miejsce w różnych dziedzinach polskiego życia, a więc i w dziedzinie kultury fizycznej i sportu.

Mimo wszystkich sprzyjających okoliczności dla rozwoju sportu dolnośląskiego, a sportu wrocławskiego w szczególności, droga do jego masowości i wielkości bynajmniej nie jest łatwa. Wrocław potrzebuje pomocy w różnych formach i tą pomoc słusznie mu się należy.

W tym roku na polski Wrocław zwrócone były oczy nie tylko całego kraju, ale i świata. Okazją ku temu była Wystawa Ziem Odzyskanych. Czynniki państwowe, polityczne, społeczne, kulturalne, zawodowe, niemal wszystkie organizacje naszego życia zjeżdżały do Wrocławia, tu konferowały, tu demonstrowały swój dorobek w takiej czy innej formie, tu układały plany na dalszą przyszłość itd. itd.

Nie brakło w tym oczywiście i sportu. Ministerstwo Oświaty zorganizowało pierwsze ogólnopolskie zawody o mistrzostwo szkół, Główny Urząd Kul-

(Dokończenie na str. 2)

Ekstraklasa

Wisła sięga po tytuł mistrza po zwycięstwie nad ŁKS 5:1 (3:0)

KRAKÓW (tel.). Początek gry nie zbyt zapowiadał tak gładkiego i pewnego zwycięstwa, jak się okazało później w czasie meczu; ŁKS przez kilkanaście początkowych minut dość często gościł pod bramką miejscowych, ale kilka niebezpiecznych sytuacji wyjaśnił Jurowicz. Janeczek z paru metrów zaledwie nie uzyskał bramki, wskutek wspaniałej obrony bramkarza Wisły.

Wisła powoli jednak otrząsnęła się z przewagi ŁKS-u i prowadząc grę krótkimi podaniami na ośnieżonym boisku, uzyskała w 24 min. prowadzenie. Zdobył je Kohut, który ubiegł Szczurzyńskiego. Wisła po tym sukcesie opanowała zupełnie sytuację i zdobyła dalsze dwie bramki przez Mamonia w 33 min. z ustawionej pozycji po podaniu Kohuta i w 40 min. ze strzału Gracza.

Gdy po przerwie już w drugiej minucie Gracz po wyciągnięciu Szczurzyńskiego z bramki zdobył dalszy punkt, zdawało się, że ŁKS zejdzie z boiska z wysoką porażką, tym bardziej, że w 17 min. Wisła zdobyła 5 bramkę ze strzału Kohuta. Na tym jednak miejscowi osiedli na laurach, a ŁKS zupełnie niespodziewanie zaczął grać coraz lepiej i do końca prawie przesiadywał na połowie Wisły. Niestety jego zagrania nie miały charakteru zespołowego, napastnicy szli raczej na przebojе solowe w rezultacie wysiłki ich nie mogły przynieść poprawy wyniku. W jednym z takich wypadów Hogendorfowi udało się jednak uzyskać w 32 min. honorową bramkę po dobiciu własnego strzału obronionego przez Jurowicza.

W drużynie Wisły wyróżnili się Jurowicz, Wapiennik w pomocy, oraz Gracz w ataku. W ŁKS-ie Szczurzyński ! w ataku Pałkolo i Hogendorf. Sędziował inż. Brzuchowski. Widzów około 7 tysięcy.

Tarnovia — Polonia (W) 3:0 (1:0)

TARNÓW (Tel.) Mecz odbył się w czasie gęsto padającego śniegu, który grubą warstwą pokrył teren boiska. Z tego względu gra była ciężka, jednak szybka i ładna. Gospodarze zagrali dobrze w ataku, jednak brakło w tej formacji kontuzjowanego Kokoszki. Na pozycji lewego łącznika zagrał pomocnik Kremski, a jego miejsce zajął Rolk II. Pomoc Tarnovii grała jednak słabiej niż zwykle.

Polonia miała w tym meczu dużo szczęścia. Kilka poprzeczek i straconych idealnych wprost pozycji przez Pirycha II, uratowało bramkarza, Polonii przed kapitulacją.

W pierwszej połowie Tarnovia silnie przeważa, jednak ciężki teren stwarza trudne do pokonania przeszkody w oddaniu skutecznego strzału na bramkę. Dopiero w 20 minucie strzał Bienka odbija się od lewego pomocnika gości, Łabędy, i wpada do bramki. Polonia zorientowała się szybko w sytuacji terenowej i zastosowała grę górną, atwarzając ostrymi wypadami groźne sytuacje pod bramką gospodarzy.

Drugą połowę należy podzielić na dwa okresy: pierwszy — to silne natarcie warszawian, który dążą do wyrównania: drugi to szturm Tarnovii na bramkę Borucza. W efekcie doskonałych zagrań ataku tarnowian, w 18 min. po przerwie pada druga bramka przez Rolka III, a w 27 - Bieniek ustalił wynik dnia.

Sędziował p. Naporski z Łodzi. Widzów 3 tys.

ZZK — Garbarnia 1:1 (0:1)

POZNAŃ (tel.) Bramkę dla ZZK zdobył Aniola dla Garbarni Nowak z wolnego. Sędziował p. Szperling z Łodzi. Widzów 4.000.

Spotkanie to przedstawiało typową walkę o punkty. Zagrożona spadkiem Garbarnia wniosła do gry wiele ambicji i rzadko spotyka ną wolę zwycięstwa. Cały zespół robił co mógł, broniono się zaciecie przed atakami kolejarzy, którzy przesiadywali przez cały niemal mecz na polu gości. Garbarnia uzyskawszy nieoczekiwanie już w 5 minucie gry prowadzenie przez Nowaka z rzutu wolnego zagrała bardzo ambitnie. Krakowianie dwoili się i troili na boisku i zdawało się, że opuszczą je jako zwycięzcy zwłaszcza, że kolejarze nie wykorzystali rzutu karnego w 23 minucie. Egzekutorem był Kołduniak. Strzał jego złapał Jakubik.

Niezaradność napastników poznańskich nie wskazywała na to, by po trafili oni uzyskać wyrównanie. Na stąpiło to dopiero w 79 minucie. Wyrównującą bramkę zdobył Aniola, przy czym znajdował się on na pozycji, którą możnaby kwestionować czy była przepisowa.

Z miejscowych na wyróżnienie zasługują Tarka i Białas, z Garbarni Nowak.

Czy wszyscy zdali egzamin wobec Wrocławia

(Dokończenie ze strony 1)

tury Fizycznej doprowadził do występu lekkoatletów, siatkarzy i koszykarzy radzieckich, AZS-y urządziły regaty wioślarskie, szermierze swoje międzynarodowe mistrzostwa.

A co dla Wrocławia zrobiły dwa największe i najsilniejsze nasze związki sportowe: Polski Związek Piłki Nożnej, i Polski Związek Bokserski? — Ten ostatni zorganizował wprawdzie mecz juniorów z Czechosłowacją, ale poza tym nic! Chyba od tych dwóch związków należało się spodziewać większej troski o Wrocław.

Wszyscy w Polsce myśleli w tym roku o Wrocławiu, pozmieniali plany swych prac, skierowali je na stolicę Dolnego Śląska, przysłużyli się przez to sprawie. Boć przecież nie było to tylko jakieś zagadnienie branżowe, ale ogólne, narodowe i państwowe. W udziale zabrakło tylko polskiego piłkarstwa, a udział pięściarstwa był niewielki.

100 dni Wrocławia minęło. Zapisane zostały one do naszego rozwoju powojennego z bilansem dodatnim. Praca Wrocławia i Dolnego Śląska dla reszty kraju toczy się dalej. Obowiązki Wrocławia i Dolnego Śląska wobec kraju są już dziś takie same, jak i innych dzielnic Polski, ale też i nasze obowiązki wobec Wrocławia nie mogą się skończyć na 100 dniach związanych z W. Z. O. Niechże o tym pamiętają PZPN i PZB.

Mecz we mgle

AKS — Cracovia 1:0 (0:0)

Do wielu niespodzianek minionej niedzieli ligowej zaliczyć trzeba także nieoczekiwane zwycięstwo AKS, który odbierając dwa punkty Cracovii nie tylko pozbawił ją prowadzenia w tabeli, ale — kto wie — czy nie zaprzepaścił ostatecznie szans tej drużyny na zdobycie mistrzostwa Polski. Inna rzecz — Cracovia w tej formie w jakiej znajduje się dzisiaj nie zasługuje na ten zaszczytny tytuł i usadowienie się jej na szczycie tabeli nie dawało powodów do radości nikomu, jak chyba tylko kibicom biało-czerwonych.

Cracovia zagrała wczoraj bardzo słabo, okresami wręcz nieudolnie, AKS był stroną atakującą, a że w wyniku nieustannego oblężenia bramki Cracovii padła tylko jedna bramka, to zasługa dobrze grającej obrony krakowskiej, jedynej linii, która stanęła na wysokości zadania. Linia pomocy, z której Cracovia była zawsze słusznie dumna, tym razem nie dawała sobie rady z żywiołowymi atakami AKS, a bracia Jabłońscy prześcigali się w faulowaniu napastników chorzowskich. Jak to bywa na naszych boiskach ci ostatni nie pozostawali dłużni, toteż mnożyły się faule i gra toczyła się w atmosferze „polowania na kości". Atak krakowski nie umiał przeprowadzić ani jednej skutecznej akcji i gubił się w hyperkombinacjach.

W zespole chorzowskim lepszym jako całość najlepiej wypadli: Muskała i Barański w ataku, Wieczorek na środku pomocy oraz Durniok w obronie. Mrugała zmarzł w bramce jak kaczan, toteż kiedy w rzadkich bardzo wypadkach doszedł do piłki, nie mógł jej utrzymać w zgrabiałych palcach. W ciągu całego meczu był on zagrożony tylko raz, kiedy wypuścił piłkę przy niskiej robinzonadzie, a Szewczyk zaprzepaścił jedyną okazję do zdobycia bramki do Cracovii, strzelając fatalnie obok słupka z odległości paru metrów.

Zwycięska bramka dla AKS-u padła na pięć minut przed końcem w zamieszaniu, które powstało po strzale Kulika ze skrzydła. Było to najskromniejsze jakie mogło być uwieńczenie wysiłku całej drużyny, pracującej dla zwycięstwa jak rzadko ambitnie i ofiarnie.

Zawody prowadził radomski arbiter p. Fomin, który nie był lepszy niż wykazuje przeciętna a więc mylił się w orzeczeniach i nie umiał poskromić ostro grających zawodników. Swoją drogą ciężkie boisko, pokryte warstwą śniegu i mgła nie dawały dobrych po temu warunków.

Obserwator

Nikłe zwycięstwo Legii nad Rymerem 1:0 (1:0)

Boisko piłkarskie na Stadionie W. P. w Warszawie pokryło się grubą warstwą śniegu, tak że przez pierwsze kilkanaście minut piłka w nim grzęzła. Nie przyczyniło się to naturalnie do podniesienia i tak już słabego poziomu spotkania Legii z Rymerem.

Obie drużyny zagrały bardzo słabo. Zwłaszcza razilo to u Legii po której spodziewano się znacznie więcej. W zespole wojskowych zawiódł przede wszystkim Oprych w ataku. Zmarnował on siedem pewnych pozycji, przy czym w jednym wypadku nie trafił do pustej bramki z odległości metra. Drugim słabym punktem ataku wojskowych był Szeflarski. Można z czystym sumieniem stwierdzić, że właśnie ci dwaj zawodnicy ponoszą winę za tak nikłe cyfrowo zwycięstwo. Formacje defensywne zagrały nieźle i nawet starały się w miarę możliwości strzelać na bramkę zamiast nieradnych napastników. Skromny nie był dużo zatrudniony, ale kilka strzałów obronił bardzo przytomnie. W sumie Legia zagrała jeden z najsłabszych spotkań w sezonie.

Rymer ustępował przeciwnikowi przede wszystkim technicznie. Do przerwy goście nie istnieli po prostu na boisku. Wyróżnił się tylko prawoskrzydłowy — rezerwowy bramkarz Grzesica, który musiał z konieczności zastąpić nieobecnego kolegę. Dobrze zagrał w pomocy Gajewski i bramkarz Chromik. Reszta to jeszcze surowy, choć ambitny materiał na piłkarzy. Mecz miał duże znaczenie dla zagrożonego spadkiem Rymera, totеż pod koniec zaczął on grać „na kości". Legia nie pozostała dłużna i ostatnie minuty upłynęły pod znakiem brutalnej kopaniny.

Widzów około 3 tysiące. Sędzia p. Pryk z Krakowa niepotrzebnie nie zdecydowaniem dopuścił do zbyt ostrej gry. (w. k.)

Mistrzostwa piłkarskie za granicą

LIGA CZESKA

PRAGA (tel.). Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo ligi czechosłowackiej przyniosły w ub. niedzielę znowu niespodziankę w postaci porażki leadera ligi, Sparty z Żidenicami 0:1. Na skutek porażki Sparta musiała ustąpić pierwszego miejsca swej najgroźniejszej rywalce Slavii, która wykazuje obecnie dobrą formę i pokonała Kladno 11:2.

Wyniki niedzielne: **Bohemians — Jednota Koszyce 2:2, Slavia — Kladno 11:2. Żidenice — Sparta 1:0, Manec Bystrzyca — Bratysława 3:1, Teplice — ATK 2:0, Ostrawa — Viktoria Pilzno 1:3, Trnava — Żilina 2:?**

Czoło tabeli przedstawia się następująco:

Slavia	9	13	53:20
Sparta	10	13	31:17
Vikt. Pilzno	8	13	24:17

ANGLIA

LONDYN (tel.) Ubiegła sobota przyniosła w piłkarskich mistrzostwach Anglii pierwszą porażkę bież. sezonu leadera tabeli. Derby County z beniaminkiem tabeli New Castle United. Mimo tej porażki utrzymuje się jednak w dalszym ciągu na czele tabeli. Wyniki: Birmingham — Huddersfield 1:0, Burnley — Sunderland 3:1, Charlton — Bolton 1:4, Chelsea — Manchester United 1:1, Everton — Sheffield 2:1 Manchester City — Liverpool 2:4. Middelsborough — Arsenal 0:1. New Castle — Derby 3:0, Portsmouth — Blackpool 1:1, Preston — Aston Villa 0:1, Stoke City — Wolves 2:1.

SZKOCJA

GLASGOW (tel). Również i liga szkocka obfitowała w wiele niespodziewanych wyników. Pierwszym z nich to porażka leadera tabeli zeszłorocznego mistrza Hibernians z przeciętną drużyną Mortonu, oraz zwycięstwo nowicjusza Ligi East Fife nad dobrym zespołem Glasgowa Celticem. Wyniki: Celtic — East Fife 0:1, Dundee — Queen of South 2:1, Falkirk — Hearts 5:3, Hibernians — Morton 3:4, Motherwell — Clyde 2:3, Partick — Aberdeen 0:0, St. Mirren — Rangers 0:2, Third Lanark — Albion 4:1.

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu Hibernians przed East Fife.

Bilans sezonu piłkarskiego

1. Szwecja 2. Węgry 3. Dania

Polska na dziesiątym miejscu

Niedzielnym meczem Szwecja — Austria zakończył się właściwie tegoroczny sezon spotkań międzypaństwowych w piłkarstwie. Pozostały wprawdzie jeszcze do zachodzie 3 rozgrywki, jednak dla ogólnej oceny piłkarstwa międzynarodowego nie będą one miały większego znaczenia.

Ponieważ przeprowadzenie klasyfikacji piłkarstwa światowego w sposób sprawiedliwy jest rzeczą nie możliwą, gdyż potrzeba by do tego rozgrywek systemem każdy z każdym i to rozgrywek podwójnych, z rewanżami, trzeba więc z konieczności zbudować tabelę klasyfikacyjną tylko z tych spotkań, które rozegrano. Niestety różne państwa mają tu różne ilości spotkań i z różnymi przeciwnikami.

Prasa zagraniczna bilansuje już miniony sezon piłkarski Pierwszą klasyfikację przyniosło w Europie, praskie „RUDE PRAVO", zaopatrując ją obszernym komentarzem.

Na czele światowego piłkarstwa znajduje się Szwecja, która mając 10 spotkań, przegrała dwa razy, raz zremisowała, a pozostałe wygrała. Na drugim miejscu kroczą Węgry, trzecie zajmuje Dania, a dopiero na czwartym jest Anglia.

Polska nie jest w najgorszej sytuacji, gdyż uplasowała się na dziesiątym miejscu, a ogólnie sklasyfikowane zostały 32 państwa. Przed nami oprócz wymienionych są jeszcze Jugosławia, Holandia Austria, Francja i Turcja, a za nami m. in. Czechosłowacja, Włochy, Norwegia i Szwajcaria.

Szczegółowa tabela przedstawia się następująco:

Szwecja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Węgry	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dania	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Anglia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Jugosławia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Austria	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	7	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Bulgaria	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Rumunia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Albania	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Włochy	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Szwajcaria	5	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czechosłowacja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	5	[illegible]	[illegible]
Portugalia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Walia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Norwegia	[illegible]	[illegible]	0	3	[illegible]	[illegible]
Luksemburg	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Finlandia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Meksyk	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	0
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Egipt	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Grecja	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	0
Irlandia	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	0
Chiny	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Afganistan	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	0
USA	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	0:9	0

Nasza wysoka stosunkowo pozycja, bynajmniej nie jest wyłączną zasługą naszych piłkarzy, ale też małej ilości spotkań takich krajów, jak Włochy, Belgia Szwajcaria, i Norwegia, które obiektywnie biorąc powinny się znaleźć przed nami. Świetne i niespodziewane miejsce Danii i to przed Anglią, jest w dużej mierze zasługą jej wysokiego zwycięstwa nad Polską 8:0, co też dało jej lepszy stosunek bramkowy od Anglii.

„Rude Pravo" podając roczne zestawienie, pisze że piłkarstwo Europy możemy podzielić na 4 części, północną — w której Szwedzi i Duńczycy są silni, a Norwedzy i Finowie słabi; zachodnią — gdzie prymat pewnie utrzymuje Anglia. Jej czwarte miejsce, to „zasługa" drużyny amatorskiej (klasyfikacja obejmuje wyniki drużyn zawodowych i amatorskich). Zawodowcy Anglii zagrali raz z Włochami, dwukrotnie mistrzami świata i wygrali 4:0. Wysoką pozycję utrzymali Holendrzy. Francuzi m. in. wygrali z Czechosłowacją i Szkocją. W środkowej i południowo-wschodniej części Europy najlepszymi są Węgry, a dalej Jugosłowianie, Austriacy i Włosi; Albańczycy, Polacy, Rumuni i Bułgarzy tworzą środkową grupę a Czechosłowacja i Szwajcarzy końcową. Ostatnia część — według podziału „Rudego Prava" — to Hiszpania i Portugalia. Pierwsza wygrała z Portugalią i Irlandią, a zremisowała ze Szwajcarią, druga wygrała z Irlandią. Dobrą pozycję w tabeli zajmuje Turcja, której football jest ucale wysokiego poziomu.

Przypominamy, że drużyna Polski wygrała z Czechosłowacją 3:1 i Finlandią 1:0, przegrała z Danią 0:8, Jugosławią 0:1, Węgrami 2:6, a zremisowała z Bułgarią i Rumunią.

Polonia (B.) odebrała punkty Warcie zwyciężając 3:0 (2:0)

BYTOM. Zeszłoroczny mistrz Polski poznańska Warta w niczym nie przypominała swej dawnej świetności. To co pokazała w Bytomiu, było mniej niż mało. Drużynie tej brak jakiejkolwiek myśli przewodniej, grają bez systemu, nie umieją kryć, linie defensywne jak i ofensywne nie mają pojęcia o roli jaką do nich należy. Usprawiedliwieniem dla nich może być fakt, że nie czuli się oni dobrze na śliskim terenie. W przeciwieństwie do Warty bytomiacy zagrali chyba jeden ze swych najlepszych meczy w obecnych rozgrywkach. Grali szybko, napastnicy celowo zmieniali swoje pozycje, wprowadzając w błąd linie obronne przeciwnika. Motorem wszelkich akcji ofensywnych Polonii byli skrzydłowi Trampisz i Wiśniewski, których w żaden sposób obrońcy Warty nie byli w stanie upilnować. Polonia zastosowała bardzo mądrą taktykę obrony własnej bramki, cofając w groźnych momentach niemal cały atak do tyłu.

Pierwsze minuty gry upływają pod znakiem niebezpiecznych ataków miejscowych na bramkę Krystkowiaka, który przytomnie wyłapuje trzy niebezpieczne „główki". Ataki te uwieńczone zostały w 7 minucie bramką, zdobytą z przeboju przez Wiśniewskiego. Z upływem czasu Warta trochę się rozkręca jednakże bytomiacy są stale na miejscu, nie pozwalając gościom zbliżyć się zbytnio do swej bramki. Zaledwie jeden raz Warta miała murowaną okazję do wyrównania jednakże Czapczyk z bliskiej odległości przeniósł ponad poprzeczkę. Niespodziewanie na chwilę przed przerwą Schmidt bardzo przytomnie będąc sam na sam z Krystkowiakiem przeniósł piłkę ponad nim i ustalił wynik do przerwy.

Po przerwie Polonia w dalszym ciągu przeważała. W 5 minucie Komorkiewicz idealnie wystawił Trampisza, który silnym strzałem skierował piłkę w stronę bramki. Odbiła się ona jednak od Krystkowiaka, ale Trampisz ponownie skierował ją do siatki. W bramce znalazł się obrońca Warty, który wybił ją rękami, za co sędzia podyktował rzut karny, przez Schmidta zamieniony na trzecią i ostatnią bramkę dnia. W dalszym ciągu gra toczyła się przy zmiennej przewadze obu drużyn. Zawody prowadził p. Fronczak z Tarnowa. Widzów około 4 tysiące.

Widzew wygrał z Ruchem 3:2 (3:1)

ŁÓDŹ (Tel.) Widzew odniósł zwycięstwo nad wiosennym leaderem tabeli, Ruchem 3:2 (3:1). Zwycięstwo Widzewa jest jednym z największych wydarzeń w tegorocznych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ligi. Mecz został rozegrany w fatalnych warunkach atmosferycznych. W nocy przed meczem spadł obfity śnieg, pokrywając boisko 5 cm warstwą. W tych warunkach o prowadzeniu normalnej gry nie mogło być mowy.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: RUCH: *Depłala, Giebur, Kamiński, Suszczyk, Bomba, Bartyla, Przecherka, Cieślik, Alszer, Cebula, Żurek*; WIDZEW: *Musiał, Słaby, Kopaniecki, Paciorek, Konarski, Wiernik, Okupiński, Fornalczyk, Cichocki, Pawlikowski, Janas.* Bramki dla Widzewa zdobyli: Janas — 2, Okupiński — 1, dla Ruchu — Cieślik i Cebula.

Drużyna Widzewa zagrała ten mecz nadzwyczaj ambitnie i gdyby poszczególni jej gracze nie bawili się w zawiłe podania, a wypuszczali atak daleko do przodu, to wynik spotkania byłby jeszcze korzystniejszy dla niej.

Ruch miał zdecydowaną przewagę w polu, a w drugiej połowie nawet obrońcy Ruchu przekraczali linię środkową boiska, ale brak mu było dyspozycji strzałowej. Goście byli drużyną o klasę lepszą. W ataku błyszczał Cieślik. Przecherka wypadł lepiej od rezerwowego Żurka.

Mecz rozpoczął się sensacyjnie. Już w trzeciej minucie Konarski podał piłkę Cichockiemu, ten przerzucił ją na lewe skrzydło; oblepiona śniegiem piłka zastopowała pod nogami Janasa, który przerzucił ją następnie ponad wybiegającego Depłałę. Ruch zaczyna opanowywać sytuację, jednak akcje napastników Śląska kończą się na polu karnym Widzewa. Na wyrównanie trzeba było czekać 23 minuty Obrońcy Widzewa, niepotrzebnie bawiąc się z piłką pod własną bramką, ułatwili Cieślikowi zdobycie wyrównania. W następnej minucie Widzew zaczyna znowu prowadzić ze strzału Janasa. Przewaga Ruchu nie przynosi żadnej bramki. W 33 minucie Fornalczyk podał do Okupińskiego, a ten ostrym strzałem zdobył 3 bramkę.

Po zmianie pól Ruch ma olbrzymią przewagę. W 5 min. Cebula z zamieszania podbramkowego uzyskuje dla gości drugą bramkę. Wyrównanie wisi na włosku, jednak następne strzały napastników Ruchu mijają bramkę, bądź grzęzną w rękach dobrze grającego Musiała. Ostatnie minuty należą do Widzewa.

Sędziował p. Strzelecki z Rzeszowa. Widzów 4 tys.

Naprzód Lipiny — RKS Szombierki 6:1 (2:1)

Lipiny. Spotkanie przyjacielskie pomiędzy przyszłym ligowcem Szombierkami a uczestnikiem drugiej ligi — Naprzodem zakończyło się wysoką porażką pierwszoligowców. Szombierki wystąpiły w pełnym składzie.

Pierwsza część gry upłynęła przy lekkiej przewadze Naprzodu, który na dobre rozegrał się dopiero w drugiej części. Zwycięskie bramki dla Naprzodu zdobyli: Plec 2, Kubocz, Cebula, Brychcy i Kroczek po jednej. Honorowy punkt dla Szombierek uzyskał w 37 min. pierwszej połowy Podeszwa. Zawody prowadził dobrze p. Guzy z Michałkowic.

* Zarząd Polskiego Zw. [illegible] w Łodzi na żądanie Międzynarodowej Ligi Hokeja na Lodzie podał nazwiska Polaków — sędziów międzynarodowych. Są to: Wacław Kuchar, prof. Zenon Paruszewski i Władysław Michalik.

Jan Rakoczy

Reportaż z kursu instruktorów PZB

Nauczyciele przyszłych mistrzów pięści

„Takiego kursu u nas jeszcze nie było. Przecież to kuźnia nowego, własnego, polskiego stylu boksu. Zawodnicy nasi mają specyficzny temperament bojowy, a nie mamy skrystalizowanego, własnego stylu. Ale będziemy mieli. Ten kurs, to jakby wielka konferencja instruktorów-bokserów, na których prostuje się błędy dotychczasowej naszej polityki „szkoleniowej".

Entuzjastyczne te słowa o pierwszym w Polsce kursie wyszkoleniowo-unifikacyjnym w Katowicach wypowiedział instruktor, który powinien się chyba na tym znać, a mianowicie „bokser-filozof" Grądkowski. Zresztą nie tylko on tak o tym mówi. Wszyscy uczestnicy, a znajdują się między nimi najlepsi bokserzy i instruktorzy, mają tylko same pochwały dla pomysłu organizatorów.

I rzeczywiście, inicjatywa PZB godną jest pochwały. PZB wybrał właściwą drogę dla podniesienia poziomu polskiego pięściarstwa. Realizując oddawna opracowany plan, zorganizowano przy pomocy GUKF i Związków Zawodowych (dożywianie kursistów) 10-dniowy kurs dla instruktorów bokserskich z całej Polski. Nowoczesny boks i unifikacja systemu instruktorskiego w Polsce — oto jego cel i zadanie.

Na kurs zjawiło się 40 instruktorów z całej Polski; prawie każdy z nich to stary wyga ringowy, który chlubnie zapisał się w dziejach sportu polskiego. Jest Klimecki i jest Pisarski, którzy prosto po meczu z Czechami przyjechali do Katowic; są byli mistrzowie Polski Tomaszewski i Garncarek; jest niedoszły przeciwnik Louisa, Walery Karpiński (w meczu z Ameryką Karpiński walczyć miał w wadze półśredniej. Przeciwnikiem miał być niejaki Joe Louis, obecny mistrz świata. Louis miał jednak nadwagę i Karpiński wygrał w. o. „Miał szczęście Louis", mówi z uśmiechem Karpiński); są instruktorzy z Lublina i Szczecina, są instruktorzy z klubów „Gwardii" i z klubów Związków Zawodowych (np. Kopiec W., który jest trenerem 3 drużyn górników). Jest też instruktor Klubu Międzyszkolnego.

Przez 10 dni wszyscy byli skoszarowani w Domu Sportowym w Katowicach.

„Wielka szkoda — mówi członek wydziału szkoleniowego PZB, Klemensiewicz, *iż na kursie brak niestety przedstawicieli naszej najwyższej uczelni wychowania fizycznego, Akademii WF na Bielanach. Absolwenci Akademii, którzy rokrocznie wychodzą „w teren", stosować będą inne metody szkoleniowe od tych, które obecnie wprowadza w życie PZB. I znowu powstanie bałagan. Brak przedstawicieli Akademii WF na kursie jest więc błędem zasadniczym. Naprawi go się chyba na następnym kursie unifikacyjnym.*

Uczyć się jest czego i od kogo. Metodyka ofensywnego boksu nowoczesnego, popartego odpowiednią wiedzą techniki bokserskiej, umiejętność wyprowadzania ciosów, konstrukcja akcji, zagadnienia taktyki, itd. itd. — to mniej więcej program zajęć praktycznych. Wykłady teoretyczne obejmują przepisy bokserskie (Łukaszewicz), sędziowanie (Fedorowicz), struktura sportu polskiego (dyr. Kisieliński), anatomia, higiena i doraźna pomoc w nagłych wypadkach.

Zajęcia praktyczne prowadzi Feliks Sztam, o którym kursiści „śpiewają" takie hymny: „To jest jeden z najlepszych instruktorów bokserskich Europy. Ma nie tylko odpowiednie podejście do każdego boksera, ale i szalony zasób wiedzy bokserskiej. Potrafi np. jak chemik przeprowadzić analizę ciosu, z rozkładaniem go na składniki".

Sztam posiada, jak się przekonaliśmy, szalone „wzięcie" i autorytet u bokserów. Bez żadnego przymusu wszyscy z napięciem słuchają jego słów, bo wierzą, że jego rady są dobre. Kurs nie przewiduje żadnych sparringów. Mimo to kursiści od godziny 6.30 do 19 są zajęci. Przed południem zajęcia praktyczne. Po południu teoria.

Łapiemy Sztama przy pracy przed południem. Demonstruje właśnie z jednym zawodnikiem przed całą grupą jakiś skomplikowany system blokowania i równoczesnego uderzania. Potem cała grupa rozdziela się na pary (każdy z zawodników ma na rękach rękawice bokserskie) i ćwiczy te ciosy. Sala aż dudni od uderzeń. Nikt tu nikogo nie oszczędza. Nie ma tu „miękkich ludzi". A Sztam tylko chodzi od pary do pary i poprawia i uczy.

Odrywamy „Feliksa" od swych pupilków i pytamy o kurs. Dym- [illegible] bardzo podobny jest i z wyglądu i z ruchów do popularnego artysty) chętnie daje odpowiedzi, ale trzeba głęboko po nie sięgać, ponieważ jest tylko częściowo uwagą przy rozmowie, drugą częścią poświęcony jest ćwiczącym. Mówi:

„Podnosząc poziom szkoleniowy instruktorów, podnosimy poziom sportowy zawodników. Instruktorzy muszą oprzeć trening na boksie nowoczesnym, metodyka musi iść w kierunku nauczenia zawodników 3 rund *stałej* walki. Nie koniecznie jednak walki tylko w półdystansie. Stała zmiana pozycji, umiejętność wyprowadzenia ciosów z każdej pozycji, umiejętność skracania dystansu i trzymania przeciwnika na dystans, kompletny repertuar ciosów — o to oprzeć chcemy własny, polski styl boksu. Nasi zawodnicy, z racji narodowego jakby temperamentu bojowego, predystynowani są do boksu. I te na- [illegible] Szkolimy instruktorów, aby ci nam pomogli wykorzystać te warunki. To jest założenie kursu unifikacyj- [illegible]

[illegible] GARNCAREK [illegible] KLIMECKI [illegible]

TOMASZEWSKI, *b. mistrz Polski w wadze półciężkiej:* Cieszę się, że przyjechałem na kurs. Skorzystałem bardzo dużo, a metody nowoczesnego treningu, jakich nauczył nas Sztam, pierwszorzędne.

Znany Moczko, nieznany Buza z Gdyni, Warwas z Częstochowy — każdy z uczestników stwierdza: PZB urządził bardzo potrzebny i doskonale zorganizowany kurs.

Jeśli PZB dalej będzie kroczył konsekwentnie po tej linii — nie trzeba się obawiać o przyszłość polskiego boksu.

Jan Rakoczy



[illegible] Fot. [illegible]



[illegible]

Sport Polski uczci Kongres Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej

WARSZAWA. W lokalu Związku Młodzieży Polskiej w Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej oraz delegatów ZMP i Służby Polsce, poświęcona omówieniu całokształtu prac organizacyjnych nad przeprowadzeniem wielkiej imprezy sportowej — biegów sztafetowych. Dzięki inicjatywie ZMP sztafety młodzieży polskiej przybędą w dniu 8 grudnia br. z całego kraju do stolicy dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej.

Sztafety będą biegły pod hasłem „Związek Młodzieży Polskiej, oraz z całą młodzieżą polską pozdrawia Kongres Zjednoczenia Partii Klasy Robotniczej"

Na wstępie obrad przedstawiciel ZMP — poseł Motyka scharakteryzował doniosłe znaczenie polityczne imprezy oraz jej momenty propagandowe. Poseł Motyka podkreślił fakt, że biegi sztafetowe, które zasięgiem swoim obejmą najdalsze zakątki kraju, będą potężną manifestacją młodzieży polskiej, przyłączającej się do wielkiej idei Kongresu.

Następnie przedstawiciel GUKF — ppłk. Szemberg w krótkim przemówieniu zapewnił zebranych, że Główny Urząd Kultury Fizycznej, doceniając w pełni znaczenie imprezy, udzieli jak najdalej idącej pomocy i współdziałać będzie, szczególnie w terenie, za pośrednictwem Wojewódzkich Urzędów K. F. we wszystkich pracach techniczno-organizacyjnych i propagandowych.

Z kolei przewodniczący Komitetu Wykonawczego, Nowak, zreferował całokształt prac organizacyjnych, informując zebranych o stojących przed nimi zadaniach.

Sztafety wyruszą z 8 krańców Polski i przebiegać będą następującymi trasami:

1) Gdańsk, Tczew, Grudziądz, Bydgoszcz, Włocławek, Płock Modlin (448 km);

2) Olsztyn, Olsztynek, Mława, Maków, Jabłonna (232 km),

3) Białystok, Wysokie Mazow., Ostrów Mazow., Radzymin (190 km);

4) Lublin, Ryki, Garwolin, Miłosna (163 km);

5) Rzeszów, Tarnów, Bochnia, Kraków, Jędrzejów, Kielce, Radom, Kozienice, Piaseczno (449 km);

6) Katowice, Będzin, Częstochowa, Piotrków, Nowe Miasto Tarczyn (328 km);

7) Wrocław, Oleśnica, Kępno, Ostrów Wielk., Sieradz, Łódź Rawa Mazow., Grodzisk (402 km);

8) Szczecin, Stargard, Myślibórz, Skwierzyna, Pniewy, Poznań Września, Konin, Kutno, Błonie (557 km).

Wszystkie wymienione miasta będą etapami poszczególnych sztafet. Z miejscowości podstołecznych ostatnie sztafety wyruszą do Warszawy dnia 8 grudnia i przybędą na Pl. Zwycięstwa, skąd 8 ostatnich biegaczy ulicami: Królewską, Marszałkowską, Al. Jerozolimskimi, Poznańską i Nowogrodzką przybędzie do „Romy" (ok. godz. 16). Biegacze złożą meldunek Prezydium Kongresu wręczając symbol sztafety — pergaminy zawierające spis wszystkich miejscowości, przez które przebiegły sztafety wraz z pieczęciami Komitetów Partyjnych PPR, PPS i ZMP i podpisami.

Start na poszczególnych etapach odbywać się będzie na wszystkich trasach jednocześnie o godz. 9,30 na sygnał podany przez radio. Start poprzedzać będzie każdorazowo krótka uroczystość, obejmująca przemówienie przedstawicieli obu Partii Robotniczych i ZMP. Po ukończeniu etapu nastąpi również krótka uroczystość na mecie, organizowana przez miejscowe Koła ZMP. Zawodników obojga płci, biorących udział w biegu, nie będzie obowiązywać strój sportowy, wszyscy natomiast posiadać będą kolejne numery startowe.

Nad całością imprezy czuwać będzie Centralny Komitet Organizacyjny. Oprócz niego powołano Centralny Komitet Wykonawczy w składzie: Nowak, Gryglicki, Kozłowski, Baberowa, Janicki, Bednarski, Grabiński, Okapiec. Członkowie Komitetu Wykonawczego będą jednocześnie odpowiedzialnymi kierownikami poszczególnych tras sztafet.

W najbliższym czasie powstaną Wojewódzkie Komitety Organizacyjne oraz Komitety Etapowe. Zakończenie prac organizacyjnych przewidziane jest na dzień 24 bm.

Składy „ósemek" reprezentacyjnych
na 2 spotkania z Węgrami

Warszawa. Kpt. związkowy PZB Derda ustalił skład reprezentacji bokserskiej Polski na międzypaństwowe spotkanie z Węgrami, które odbędzie się w ramach Tygodnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej 24 bm. w Warszawie.

Barw Polski bronić będą:

w. musza — Kasprzak,
w. kogucia — Grzywocz,
w. piórkowa — Bazarnik,
w. lekka — Czortek,
w. półśrednia — Stysiał,
w. średnia — Kolczyński,
w. półciężka — Szymura,
w. ciężka — Klimecki.

Rezerwowi: Patora, Tyczyński, Szymański, Komuda, Kazimierczak, Pisarski, Archadzki, Ja- [illegible]

Węgrzy nadesłali do PZB następujący skład: Bednai (rez. Szazka), Horvath, Farkas, Feher, Budai (rez. Marton), Papp, Kapocsi i Bene III.

Drugie spotkanie z Węgrami odbędzie się 28 bm. w Katowi- [illegible]

Na Śląsku wystąpią następujący pięściarze: Kołodyński (Lublin), Brzóska, Kruża, Rodak, w. półśrednia na razie vacat, Sznajder lub Nowara, Franek i Białkowski. Antkiewicz i Chychła nie zostali wzięci pod uwagę przy ustalaniu powyższych składów, gdyż pierwszy ma rękę w gipsie, a drugi kontuzjowane ucho („kalafior"). 4 bokserów wyznaczonych na mecze z Węgrami będzie miało obowiązek ostatnie dni przed spotkaniami trenować pod okiem trenera Sztama. Są to Kołodyński, Stysiał, Kolczyński i Klimecki. Obsada sędziowska na spotkanie z Węgrami nie została jeszcze ustalona. Wiadomo jedynie, że mecz w Warszawie będzie prawdopodobnie prowadził w ringu mr. Jacek Kowalski z Poznania.

Program pobytu bokserów węgierskich w Polsce przedstawia się następująco:

Przyjazd ich nastąpi 21 bm. do Warszawy, gdzie zamieszkają w hotelu „Bristol". 22 bm. zwiedzą stolicę, obecni będą na otwarciu wystawy w Muzeum Narodowym oraz przyjęci zostaną przez prezydenta miasta. W następnych dniach, oprócz paru godzin poświęconych na trening w sali stadionu WP, zwiedzą AWF, trasę W—Z, wystawę SARP oraz będą na przedstawieniu w Państw. Teatrze Polskim.

We czwartek 25 bm. bokserzy węgierscy wyjadą do Katowic, gdzie zamieszkają w hotelu „Polonia".

26 bm. zwiedzą m. in. Hutę Pokój. Mecz Budapeszt — Śląsk odbędzie się w Katowicach w niedzielę 28 bm. o godz. 12.

Prawdopodobnie Węgrzy stoczą jeszcze w Polsce jedno lub dwa spotkania; decyzja w tej sprawie zapadnie jednak dopiero w czasie ich pobytu w Polsce. Ogółem ich pobyt potrwa około 10 dni. *(szer)*

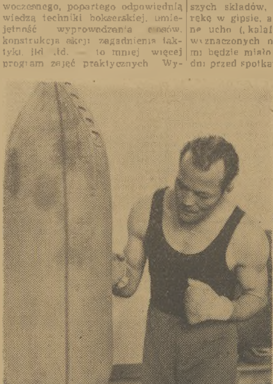
● Podczas pobytu bokserów CSR [illegible] kretarzem Czechosłowackiego Zw. Bokserskiego Vodrazko rozmowy, w wyniku których zawarto specjalny układ bokserski. Polegać on będzie na stałej wymianie klubowych zespołów Polski i CSR, które już od stycznia raz na miesiąc odwiedzać będą oba kraje. Na pierwszy ogień wyjadą z Polski do CSR Warta (Poznań) w styczniu i Gwardia (Warszawa) w lutym.

Jakie zespoły czeskie przyjadą w tym czasie do Polski, jeszcze nie ustalono.

Układ projektuje wymianę instruktorów bokserskich Polski i CSR, oraz wspólne sprowadzanie reprezentacji bokserskich innych państw na spotkania międzypaństwowe lub międzynarodowe.

● Definitywny termin międzypaństwowego spotkania bokserskiego juniorów Polski i CSR został już przez Czechów ustalony na 16 grudnia w Pradze w sali „Lucerny".

● Rewanżowe spotkanie bokserskie z cyklu drużynowych mistrzostw Warszawy pomiędzy Polonią i Radomiakiem nie odbyło się, gdyż Polonia wobec choroby Zagórskiego i nadwagi dwóch swoich bokserów zmuszona była oddać punkty bez walki. (szer.)





Z lewej niedoszły „zwycięzca" Joe Louisa eksmistrz Karpiński podczas treningu na kursie w Katowicach. Zdjęcie z prawej przedstawia inny fragment kursu: Pisarski i Sztam demonstrują zasady walki.

Z mistrzostw bokserskich Warszawy

„LEGIA" — „BUDOWLANI" 10:6

Warszawa. W Ujeżdżalni odbyło się spotkanie pięściarskie o mistrzostwo klasy „A" okręgu warszawskiego, w którym „Legia" pokonała zespół „Budowlanych" 10:6.

Wyniki walk: w muszej — Owsiejew („Legia") pokonał na punkty Makowskiego, w koguciej — Kubowicz przegrał nieznacznie z Tyczyńskim na punkty, w piórkowej — Żygliński („Legia") uległ na punkty Trle, w lekkiej — Wdowiak odniósł wysokie zwycięstwo punktowe nad Selma („Budowlani"), którego posłał dwukrotnie na deski; w półśredniej — Kuźmiak („Legia") wypunktował Kowalczyka, w średniej — Strukowicz odniósł zwycięstwo nad Nowakiem („Budowlani"), który został zdyskwalifikowany w drugiej rundzie za trzymanie. (W pierwszej rundzie Nowak był na deskach do 9); w półciężkiej — Sawicki („Legia") zmusił w drugiej rundzie Włostowskiego do poddania [illegible] w ciężkiej — Feledziński („Legia") uległ nieznacznie na punkty Drabkowskiemu.

W ringu sędziował ob. Pernak, punktowali zaś Ajewski, Karski i Łukomski.

Zwycięstwo „Legii", zajmującej przedostatnie miejsce w tabeli, nad „Budowlanymi" — kandydatem na wicemistrza okręgu — było jedną z największych niespodzianek rozgrywek.



To i owo...

● W książce K. Bergsona o [illegible] i Anderssenie, dwóch znakomitych [illegible] szwedzkich i rekordzistach świata, przytoczone zostały „dobre rady" Haegga dla młodych zawodników. Oto one:

1) Strzeż się alkoholu!

2) [illegible]

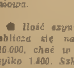
3) Zabawy nocne i kobiety zniszczyły już wiele nadziei. Śpij dużo!

4) Po każdym treningu stosuj [illegible]

5) Przebywaj jak najwięcej na świeżym powietrzu.

Sądzimy, że zastosowanie zasad Haegga może się przydać nie tylko biegaczom.

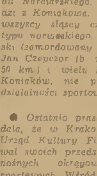
● O organizację meczu lekkoatletycznego Europa — Ameryka, który przewidziany jest na rok przyszły,



ubiega się 7 miast, a to: Praga, Medjolan, Londyn, Paryż, Sztokholm, Amsterdam i Budapeszt. Organizatorzy, muszą oczywiście pokryć wszystkie koszty związane z meczem łącznie z przejazdami zawodników. Kierownicy lekkiej atletyki w miastach wspomnianych krajów, uważają, iż mimo dużych bardzo wydatków, mecz taki musi się opłacić. Jest rzeczą naturalną, iż ze względu na sprawy dewizowe, ubiegający się o organizację, mają poparcie swoich rządów. W roku 1949 mecz Ameryka — Europa, będzie w każdym razie największą atrakcją sportową na świecie. Na rok 1950 przewidziane są, jak wiadomo, mistrzostwa Europy w Brukseli, a na rok 1951 — (ostatni przed Olimpiadą), projektuje się trójmecz: Europa — Ameryka Północna — Ameryka Południowa.

● Ilość czynnych ping-pongistów oblicza się na Śląsku na około 10.000, chociaż w Śląskim OZTS jest tylko 1.800. Szkoły i świetlice przy wszystkich zakładach pracy, mają stoły pingpongowe, stale oblegane przez amatorów małej piłeczki. Śmiało można twierdzić, że ping-pong jest co do popularności i ilości czynnych graczy po piłce nożnej, drugim sportem na Śląsku. Ostatnio daje się zauważyć w nim, coraz większy udział kobiet.

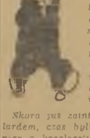
● Kierownicy włoskiej drużyny pięściarskiej, która występowała we Wrocławiu i Łodzi, chcieli koniecznie rozegrać zawody na Śląsku. Do [illegible] pism sportowych nadesłali oni nawet telegramy, zawiadamiające o swym starcie. W sferach pięściarskich Śląska twierdzi się jednak, że warunki Włochów, były nie do przyjęcia.



● Kubala b. piłkarz KS Bratislava który występował w reprezentacji Czechosłowacji na [illegible] grał w minionym [illegible] zawo[illegible] We[illegible]grzech ostatnio zaś, jak wynika z doniesień prasy czechosłowackiej przeniósł się do Włoch

● [illegible] Haratyk czołowy przed wojną narciarz Śląska, przebywa obecnie stale w Szczyrku, gdzie prowadzi treningi miejscowego Klubu Narciarskiego. Haratyk pochodzi z Koniakowa, z którego wyszli wszyscy śląscy czołowi narciarze typu norweskiego, jak Jan Legierski (zamordowany przez Niemców), Jan Czepczor (b. mistrz Polski na 50 km.) i wielu innych. Obecnie Koniaków, nie przejawia żadnej działalności sportowej.

● Ostatnio prasa codzienna podała, że w Krakowie Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej, delegował swoich przedstawicieli do odnośnych okręgowych związków sportowych. Wśród związków sportowych na równi z innymi potraktowano również związek bilardowy. Może się to komuś wydawać dziwne, ale postąpiono słusznie. Bilard



ma wiele walorów o typie wybitnie sportowym. Chodzi tylko o jedno: bilardziści, chcący nosić miano sportowców, muszą swój sport odbywać w odpowiedniej atmosferze, nie w knajpach, nie przy „wódzi" i nie „o forsę".

Skoro już zainteresowano się bilardem, czas byłby pomyśleć również o kręglarstwie, które niewątpliwie jest sportem. Na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce istnieje szereg kółek kręglarskich, które należałoby zrzeszyć, wyciągnąć z atmosfery bilardowo-karciano-knajpiarskiej i wprowadzić w atmosferę właściwego sportu. (Ago)

Nieznany los czechosłowackich hokeistów

Oficjalny komunikat o wypadku nad kanałem La Manche

Praga (tel.). W związku z zaginięciem nad Kanałem La Manche samolotu pasażerskiego, w którym znajdowała się część reprezentacji hokejowej Czechosłowacji, udającej się z Paryża na mecz w Londynie, centralna organizacja sportu czechosłowackiego, Sokół, wydała wczoraj oficjalny komunikat, w którym m. in. czytamy:

[illegible] przed odlotem z Pragi uzgodniono, że cała [illegible] odleci z Paryża do Londynu w poniedziałek 8 bm. [illegible] tę powzięto z uwagi na to, że gracze Trojak, Pokorny, Stibor i Slovik brytyjskie wizy wjazdowe otrzymać mieli dopiero w Paryżu. W czasie postoju na lotnisku paryskim stwierdzono, że drużyna ma zapewnione miejsca w samolocie, odlatującym do Londynu już w [illegible]

Wobec tego kierownik zespołu [illegible] poniedziałek. Organizatorzy meczu paryskiego oświadczyli jednak, że zdobycie miejsca w samolocie jest na poniedziałek niemożliwe, a w ogóle rezerwowanie miejsc musi nastąpić na 14 dni wcześniej.

Po długich targach uzgodniono, że 11 członków ekipy odleci z Paryża już w niedzielę, podczas gdy reszta drużyny uda się do Londynu innym samolotem pasażerskim w poniedziałek w południe. Kierownikiem drugiej części drużyny mianowano najstarszego i najbardziej doświadczonego zawodnika Ladislava Trojaka, przy czym opiekę do czasu odlotu z Paryża nad pozostałymi powierzono mjr Balowi z ambasady czechosłowackiej w Paryżu i W. Eggertowi z czechosłowackiego Ministerstwa Opieki Społecznej, który w tym czasie bawił służbowo w Paryżu. Wymienieni dyplomaci użyli swych wpływów i zdołali uzyskać specjalny samolot prywatny. Odprowadzili oni hokeistów na lotnisko, gdzie również znalazł się kierownik paryskiego pałacu sportowego, Michaelis. Maszynę pilotował jeden z najlepszych wojskowych i sportowych lotników francuskich, Renee de Narbonne.

Prowadzone przez ambasadę czechosłowacką w Paryżu śledztwo [illegible] wykazało, że samolot wystartował z lotniska w Le Bourget o godzinie 16.28 czasu zachodnio-europejskiego. Nad Kanałem La Manche samolot napotkał na niezwykle gęstą mgłę, a nie ryzykując jej przebicia zawrócił z powrotem w kierunku Paryża. Obsługa radiotelegraficzna lotniska pozostawała w ścisłej łączności z samolotem do czasu, kiedy ten znalazł się ponad trójkątem miast Evreux, Le Mans, Rouen. Wynika z tego niezbicie, że samolot wracał prawidłowym kursem powrotnym na Paryż.

Okolice, gdzie ginie ślad po samolocie, zalegla w następnych czterech dniach niezwykle gęsta mgła, która utrudniała poszukiwania. W ciągu tych czterech dni z lotniska Le Bourget nie wystartował ani jeden samolot.

Ambasady czechosłowackie w Paryżu i Londynie czynią wszystko, aby jeszcze odnaleźć zaginionych, ale niestety jak dotychczas — bezskutecznie". (cz)

Polski hokej

przed sezonem

Zarząd P. Z. H. L. powołał do życia ligę złożoną z następujących 12 klubów: Cracovia, Wisła (Kraków), Siemianowiczanka, KKS (Mysłowice), Piast (Cieszyn), Siła (Giszowiec), Legia (Warszawa), AZS (Lublin), ŁKS, Pomorzanin (Toruń), [illegible] (Poznań) i KTH (Krynica). W razie rezygnacji Wisły, lub Siemianowiczanki z udziału w rozgrywkach, kandydatami w ich miejsce są — Polonia (Bytom) i Baildon (Katowice).

Popularne ostatnio hasło: „Każdy związek sportowy ma swoją ligę" zrealizował w błyskawicznym tempie PZHL i już wkrótce, jeśli warunki atmosferyczne pozwolą, najmłodsze latorośl rodzinki ligowej ruszy ze startu. Tempo prac przygotowawczych było prawie równie szybkie jak sam hokej na lodzie — odbyto kilka posiedzeń konstytucyjnych, a plonem ich jest utworzenie 12-zespołowej ligi, która będzie probierzem obecnego poziomu hokeja polskiego. Świeżo upieczona liga powstała z nominacji i trzeba stwierdzić, że słuszne były kryteria, którymi kierowali się sternicy nawy hokejowej przy ustalaniu jej składu. Jak zwykle w takich wypadkach są też kluby niezadowolone, mające pretensje do udziału w bojach mistrzowskich i jak zwykle, żale te są niesłuszne, gdyż władze PZHL powołały do rozgrywek wyłącznie najlepsze obecnie zespoły.

FRONTEM DO MŁODYCH

Przewidziany start na mistrzostwach świata w Sztokholmie stał się podstawą do utworzenia w Cieszynie przyczółka mostowego, skąd 30 najlepszych hokeistów dojeżdżać będzie na treningi na sztuczne lodowisko w Morawskiej Ostrawie. Zasługuje tu na podkreślenie pocieszający fakt zerwania ze stanem improwizowania i łatania naszej „szóstki" narodowej starymi repami. Słuszne osądzenie sytuacji i zrozumienie konieczności budowania poziomu naszego hokeja od fundamentów wytyczyło kapitanowi sportowemu drogę do desygnowania na obóz kondycyjny do Cieszyna młodych zawodników, rokujących nadzieje na przyszłość. Należy tylko przyklasnąć takiej inicjatywie, która oparta na zdrowych przesłankach pozwoli w przyszłości, gdy projektowane sztuczne lodowiska przestaną być tylko projektami, lecz staną się rzeczywistością, zająć znów przodujące miejsce w skali międzynarodowej.

BRAK SPRZĘTU

By wprowadzić w czyn hasła umasowienia również w tej tak [illegible] sportu jaką jest hokej na lodzie, trzeba przede wszystkim sprzętu — i to sprzętu dobrego. Kraj nasz wyniszczony długoletnią wojną nie produkuje jeszcze sprzętu w dostatecznej ilości, a brak jego staje się poważnym hamulcem w zamierzonej akcji upowszechnienia. Wydatnej pomocy w tym dość kłopotliwym położeniu oczekują kluby [illegible] sportowe od G. U. K. F., które już często w podobnych sytuacjach, czy to drogą subwencji, czy też zakupów za granicą, likwidował [illegible] sportu polskiego. (K. W.)

Pierwsze minima do Helsinek

Komisja Sportowa Polskiego Związku Lekkoatletycznego ustaliła podział na klasy i określiła minima dla poszczególnych klas. Dla niestowarzyszonych zawodników będą istniały dwie klasy: [illegible] Do klasy [illegible] kwalifikuje [illegible] wyników potrzebnych do uzyskania państwowej odznaki sportowej. Obie klasy, zarówno w konkurencji kobiecej i męskiej dzielą się na trzy grupy w zależności od wieku.

Dla zawodników zrzeszonych ustalono [illegible] klasy: B — upoważniająca do noszenia jednego [illegible] A — do dwóch kółek, A₁ — do trzech kółek [illegible] klasę olimpijską upoważniająca do noszenia czterech kółek olimpijskich.

Do każdej klasy będą kwalifikowały zawodnika uzyskane wyniki (dla każdej grupy [illegible] osobne minima). Ciekawie przedstawiają się wyniki do klasy olimpijskiej:

100 m. — 10,6 sek.; 200 m. — [illegible] sek.; [illegible] sek.; 800 m. — 1,53 min.; 5.000 m. — 14.45 min.; 10.000 m. — 31,20 min.; 110 m. p. pl. — 14,8 sek.; 400 m. p. pl. — 54,5 sek.; 3.000 m. z przeszkodami — 9.00 min. (???) 50.000 m chód — 4,50 godz. maraton — 2,40 godz.; skok w dal — 7,50 m.; skok wzwyż — 1,95 m.; skok o tyczce — 4,15 m.; trójskok 15,0 m.; pchnięcie kulą — 15,80 m.; rzut dyskiem — 48,0 m.; rzut oszczepem — 65 m.

W konkurencji kobiecej: 100 m. — 12,2 sek.; 200 m — 25,6 sek.; skok w dal — 5,60 m.; skok wzwyż — 1.55 m.; rzut dyskiem — 42 m.; rzut oszczepem — 42 m.; pchnięcie kulą — 13 m.

Warto nadmienić, że dotychczas z kadry reprezentacyjnej wyniki równe tym uzyskali jedynie dwaj zawodnicy: Łomowski w kuli (15,85) i Kiszka w biegu na 100 m. (10,6 sek.).

** Protest PTC w sprawie meczu z [illegible]zombierkami nie został na ostatnim zebraniu WG i D PZPN uwzględniony gdyż zgodnie z oświadczeniem obudwóch sędziów, zawody zostały przeprowadzone w myśl regulaminu PZPN. (W. [illegible])*

** Kamlan drużyny AKS i kierownik [illegible] ukarani [illegible] świadome podpisanie fałszywego składu zespołu, w którym pod[illegible] o podpis [illegible] Szemiński [illegible]*

** Protest [illegible] w sprawie meczu [illegible] został odrzucony.*

** [illegible] nastanniecu [illegible] (AKS) — [illegible] i Korarski (Widzew) — sześć tygodni [illegible] — za obrazę sędziego Spruiła Mardarskiego (Le[illegible]) z powodu braku podstaw umorzono.*

** W sprawie porwania bramkarza [illegible] dzić dochodzenie Opolskiemu OZPN.*

Liga koszykowa

TUR ŁÓDŹ — WISŁA 45:20

ŁÓDŹ. W Łodzi miejscowy TUR pokonał krakowską Wisłę 45:20 (25:6). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Pawlak 25, Michalak — 7, Kołczycki — 6, Piacheciński — 4, Szor — 2, Skrodzki — 1, dla Wisły: Hegerle i Dąbrowski po 6, Arlet — 4, Mikulowski — 2, Kalik i Kowalówka — 1.

ZZK POZNAŃ — AZS KRAKÓW 49:26

POZNAŃ. ZZK Poznań wygrał po niezbyt ciekawym przebiegu z AZS Kraków 49:26 (16:15). Mecz stał na średnim poziomie, przy czym w drugiej części kolejarze mieli znaczną przewagę. W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasługuje Grzechowiak i Kolaśniewski, wśród akademików Kozdruń i Paszkowski.

Punkty dla ZZK uzyskali: Grzechowiak 17, Kolaśniewski 13, Jarczyński i Matysiak po 8, dla AZS-u Paszkowski 8, Kozdruń 7, Obuchowicz 6, Lipiński 3 i Misia 1.

Nadmienić wypada, że w drużynie kolejarzy wystąpił po dłuższej przerwie obrońca Łój. Sędziowali pp. Zajączkowski i Ejme.

YMCA ŁÓDŹ — WISŁA KRAKÓW 38:[illegible] ([illegible]:13)

Łódź (tel.) [illegible] występ krakowskiej Wisły na [illegible] niepowodzenie. [illegible] grała [illegible] lepiej niż [illegible] poprzedniego i była dla YMCA przeciwnikiem niemal równorzędnym.

P[illegible] zdobyli: Zieliń[illegible] Wisły: Dybowski 11, Kowalówka 10, Arlet 4, Hegerle 4 i Mikołowski 2.

WARTA — AZS KRAKÓW 41:46 (15:16)

Poznań (tel.). [illegible] uzyskała Warta dopiero [illegible] dogrywkach. Do przerwy prowadził AZS 16:15.

Punkty zdobyli dla Warty: [illegible]kiewicz 15, Bylewicz 12, Pawlicki 11, Dziel [illegible], Urbanowicz 4; dla AZS Kozdruń i Obuchowicz po 13, Paszkowski 8, Lipiński 6, Grojecki 1, Misia 2, Cibo 1.

ZZK Poznań	2	2	88:57
YMCA Łódź	2	2	86:62
[illegible] Warszawa	[illegible]	1	[illegible]
TUR Łódź	2	1	[illegible]:70
Warta	2	1	[illegible]:71
AZS Kraków	3	1	101:112
Zgoda	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Wisła	3	0	[illegible]

Z kraju i ze świata

PARYŻ (tel.). W „Sport de Palais" odbył się w sobotę międzynarodowy [illegible] wyją Racing Clubem. Po wyrównanej grze zwyciężył Racing Club różnicą jednej bramki w stosunku 6:5.

KOPENHAGA (tel.). Drugi występ pływaczek holenderskich w Danii zakończył [illegible] a mianowicie: 400 m st. kl. — Janns de Greef [illegible] min.; 100 m. st. dow. — Hannie Termeulen 1.06.6 min., oraz [illegible] zwycięstwa dla Danii uzyskała Karen Harup na 100 m. st. kl. — 1.16.7 min.

WIEDEŃ (tel.). Trzecim z kolei spotkaniem w wiedeńskim turnieju hokejowym o puchar miasta był mecz pomiędzy Ssarig a AIK Sztokholm, zakończony wynikiem remisowym 4:4 (1:1, 1:1, [illegible]).

WIEDEŃ (tel.). W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju [illegible] wiedeńska drużyna hokejowa „WEG" odniosła zwycięstwo nad Klagenfurtem [illegible].

SZTOKHOLM. [illegible] rozegrany w Sztokholmie zakończył się zwycięstwem Szwecji w stosunku [illegible].

W ostatnim dniu [illegible] rozegrano dwie gry pojedyncze. W pierwszej z nich Jugosłowianin Palada pokonał Szweda Cavallo 6:0, 6:3, w drugiej zaś Johansson [illegible] zwycięstwo nad [illegible] cem w stosunku 6:3, [illegible] 4.

W grze podwójnej Bergelin i Jo[illegible]

PARYŻ [illegible] w Paryżu mecz piłkarski Paryż — Wiedeń. Po ciekawej grze zwycięstwo odnieśli Wiedeńczycy 3:2 (3:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Brockner [illegible] i K[illegible]nek jedną.

NOWY JORK. Bawiący obecnie w Ameryce [illegible] pięściarz europejski wagi ciężkiej Joe Weldin zakontraktował nowe [illegible] w którym przeciwnikiem jego będzie Dom Mogard. Spotkanie przewidziane jest na 10 rund i odbędzie się we wtorek na ringu Brodway Arna.

BRNO (tel.). Czeska drużyna hokejowa [illegible]

MOSKWA. W kilku większych miastach Związku Radzieckiego odbyły się lokalne [illegible] gimnastyczne. Dwudniowe zawody w Moskwie w których uczestniczyli [illegible] gimnastycy radzieccy [illegible]

LIEGE (tel.) Szwedzka drużyna piłkarska FC Malmoe rozegrała tu towarzyskie spotkanie [illegible] reprezentacją miasta zwyciężając 3:1 (1:0).

PARYŻ (tel.). Dwie czołowe drużyny lig. włoskiej Torino i Juventus przebywali w ub. tygodniu na terenie Francji, gdzie Torino zwyciężyło paryski Racing Club 3:1 a Juventus wygrał z Niceą 1:0.

PARYŻ. Podczas zawodów motocyklowych na torze wyścigowym w [illegible] glicy Graham i West ustanowili część nowych rekordów świata w kategorii [illegible] w jeździe na [illegible] na 500 km i 500 mil — znajdują się m. inn. także przeciętne szybkości: 110.8 mil/godz. uzyskane w jeździe [illegible] godz. (na czas [illegible] oraz [illegible],01 [illegible] godz. w wyścigu na 500 mil. Wszyscy zawodnicy prowadzili specjalne maszyny typu AJS.

OSTRAVA [illegible] na hokejowa AIK Sztokholm w drodze do Austrii, rozegrała towarzyskie spotkanie w Ostrawie z reprezentacją [illegible]

[illegible] w Rio de Janeiro [illegible] już [illegible] sze zgłoszenia, a mianowicie Szwajcarii i Belgii.

BAZYLEJA (tel.). Międzynarodowy mecz gimnastyczny Bazylea — [illegible] cja (Francja) zakończył się zwycięstwem miejscowych 445:342 pkt.

HAGA (tel.). Międzypaństwowy [illegible] pomiędzy Holandią a Szkocją zakończył się zwycięstwem Szkotów 6:3.

Cieszyn. — Dzięki inicjatywie hut trzynieckich oraz uczniów szkoły zawodowej, jeszcze w bieżącym sezonie wybudowana zostanie na południowych stokach Jaworowego skocznia narciarska. Na Jaworowym przystąpiono rów[illegible] skiej. Członkowie Związku Zawodowego w Trzyńcu pracują obecnie [illegible] ściem zimy.

ŁÓDŹ. — Pięściarze ŁKS przystąpili do mistrzostw drużynowych Łodzi po dłuższej przerwie spowodowanej sporem pomiędzy zarządem ŁKS-u a ŁOZB.

Przeciwnikiem ŁKS był zespół Bawełny, który przegrał w. o. 16:0.

Katowice. W ub. niedzielę odbyło się w Domu Kultury w Katowicach nadzwyczajne walne zebranie, zwołane w związku z podaniem się do dymisji zarządu Śl. OZPN. Zebraniu przewodniczył przedstawiciel WUKF Cieślelski.

Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium. Skład nowego zarządu przedstawia [illegible] prezes — Zapiatka, wiceprezesi — Łukaszewski i Wojtyczka, sekretarz — Drągowski, skarbnik — Dziura, kapitan sportowy Ćwikliński, przew. W. S. S. — Federowicz, przew. Wydziału Wyszkoleniowego — Brabański [illegible]

[illegible] Dzięki zwycięstwu nad mistrzem warszawskiego OZB, Gwardią 12:4, zespół Rado[illegible] ble awans do ligi bokserskiej.

Kraków. Decydujące spotkanie o mistrzostwo Kr. OZB. Cracovia [illegible] Wisła, zakończyło się zwycięstwem Cracovii 9:7.

Na pływalniach

Polonia Bytom — Warta Poznań 99:64 pkt

BYTOM. W zawodach pływackich zawodnicy Polonii pokonali poznańską Wartę 99:64 pkt.

Wyniki. *Panie — 100 m dow.:* 1. Niedzielówna (P) 1.21.9, 2. Matcjowna (P) 1.29.2, *100 klas.* 1. Broz[illegible] (W) 1.40.6, 2. Cichońska (W) 1.43.1; *100 [illegible]* 1. Niedzielówna (P) 1.37 c. 2. Kurkowna (W) 1.35.4, *3 x 100:* 1. Polonia 4.57 min., 2. Warta 5.06.7.

Panowie — 100 m dow.: 1. Zimny (P) 1.06.7, 2. Sprzędło (P) 1.09.4; *100 m klas.:* 1. Cichoński (W) 1.20.3, 2. Zalisz (W) 1.21.2; *100 m na wznak.* 1. Franczuk (P) 1.20.4, 2. Gadzikiewicz (P) 1.21.1; *200 m klas.:* 1. Tarabuła (P) 3.04, 2. Brzęczek (P) 3.05; *400 m.:* 1. Gramlowski (P) 5.37; *3 x 100 m:* 1. Polonia 4.04 min., 2. Warta [illegible]

W piłce wodnej [illegible] ła Wartę 8:1 (6:1).

WARSZAWA — ŁÓDŹ 81:79

Warszawa. Międzymiastowy mecz pływacki o puchar inż. [illegible]chara Warszawa — Łódź, zakończył się zwycięstwem reprezentacji Warszawy 81:78 pkt.

Mistrzostwa Śląska w siatkówce

KATOWICE. Na Śląsku rozpoczęły się mistrzostwa siatkówki śląskiej klasy A. W konkurencji męskiej na czoło wybija się zeszłoroczny mistrz, Zgoda Świętochłowice. [illegible] nad Tęczą i Papiernią Kalety zdobył sobie miejsce w A klasie. Wśród pań faworytem jest Tęcza Katowice, wzmocniona zawodniczkami [illegible] który w obu konkurencjach wycofał [illegible] Po zakończeniu mistrzostw kl. A o miejsce wypadającego z tabeli outsidera, walczyć będą zespoły B klasowe.

W sobotnich rozgrywkach w Katowicach padły następujące wyniki:

DRUŻYNY MĘSKIE: Zgoda — Metalowiec Mikołów 2:0 (16:14, 15:9), Zgoda — HKS Tarn. Góry 2:0 [illegible]

Zgoda	2	2	4:0
HKS Tarn. Góry	2	1	2:2
Metalowiec Mikołów	2	0	0:4

DRUŻYNY ŻEŃSKIE: Tęcza — HKS Tarn. Góry 2:1 (15:12, 8:15, 15:9), HKS — Metalowiec 2:0 (15:6, [illegible]), Tęcza — Metalowiec 2:0 (15:5, [illegible])

Tęcza Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
HKS Tarn. Góry	2	1	[illegible]
Metalowiec Mikołów	2	0	0:4

Piłkarze Śląska walczą o punkty

klasa wydzielona

NAPRZÓD RYDUŁTOWY — CONCORDIA KNURÓW 0:4 (0:2)

Piękne zwycięstwo odniosła drużyna Concordii na boisku w Rydułtowach, gromiąc miejscowy Naprzód 4:0 (2:0). Zwycięskie bramki dla gości padły ze strzałów środkowego napastnika i prawoskrzydłowego.

BŁYSKAWICA RADLIN — SOŁA ŻYWIEC 5:0 (3:0)

Drużyna Soły zagrała bardzo słabo. Błyskawica miała natomiast jeden ze swych dobrych dni. Gdyby nie nieudolność napastników, wynik spotkania byłby o wiele większy. Zwycięskie bramki zdobyli: Brachmański 3, Sauer i Warzecha po 1.

POLONIA PIEKARY — CZARNI CHROPACZÓW 6:1 (4:1)

Piekarska Polonia przerwała nareszcie passę swych niepowodzeń, gromiąc niezły zespół górników z Chropaczowa. Zwycięskimi bramkami dla Polonii podzielił się cały atak.

NAPRZÓD JANÓW — KOP. 20 KATOWICE 6:1 (3:1)

Naprzód janowski nie miał zbyt trudnego zadania z górnikami kopalni Katowice. Zwycięskie bramki zdobyli: Koźlik i Górecki po 2 oraz Bąk i Dronia po 1.

SIEMIANOWICZANKA — KOSZARAWA ŻYWIEC 2:1 (1:1)

Po słabej i na niskim poziomie stojącej grze, Siemianowiczanka nieznacznie pokonała żywiecką Koszarawę. Miejscowi mieli przez cały czas zawodów nieznaczną przewagę. Zwycięskie bramki dla gospodarzy zdobył Polok.

Concordia	[illegible]	16	[illegible]
Naprzód Janów	[illegible]	15	[illegible]
Huta Pokój	9	13	[illegible]
Siemianowiczanka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Błyskawica	9	9	[illegible]
20 Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Pogoń Katowice	10	[illegible]	[illegible]
Naprzód Rydułt.	10	[illegible]	[illegible]
Czarni Chropaczów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Piekary	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Koszarawa	[illegible]	5	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

A klasa

GRUPA I

Zabłocie Żywiec — HKS Szopienice 1:4 (1.1)

Przez cały czas meczu goście posiadali zdecydowaną przewagę, przewyższając gospodarzy lepszym zgraniem. Bramki dla Szopienic zdobyli: Pilarek II, Pająk, Magner i Jochemczyk II; dla gospodarzy Gruszka.

Gwardia Katowice—ZZK Katowice 4:1 (3:1)

Gwardia była lepsza i miała więcej z gry. Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Kosielski, Lubas i Hachorek, dla pokonanych — Prutek. Sędzia Orliński z Bogucic.

Kostuchna — Walcownia Dziedzice 2:1 (0:1)

Kop. Eminencja — 22 Mała Dąbrówka 1:1 (1:0)

Bramkę dla Eminencji zdobył Krawczyk, dla M. Dąbrówki Szymborski.

Ligocianka — Kop. Debieńsko 4:2 (2:1)

HKS Szopienice	[illegible]	17	[illegible]
Ligocianka	[illegible]	16	[illegible]
Gwardia Katowice	[illegible]	12	[illegible]
Kop. Kleofas	[illegible]	12	[illegible]
ZZK Katowice	[illegible]	10	[illegible]
Lechia Mysłowice	10	10	[illegible]
KS Kostuchna	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. Dębieńsko	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Walcownia Dziedzice	[illegible]	6	[illegible]
22 Mała Dąbrówka	[illegible]	6	[illegible]
RKS Zabłocie	[illegible]	4	[illegible]
Kop. Eminencja	[illegible]	4	[illegible]

GRUPA II

RKS Batory Chorzów — Wyzwolenie Michałkowice 6:1 (4:0)

Azoty Chorzów — Walka Makoszowy 4:6 (1:2)

Zacięta walka o punkty. Obie linie ofensywne wykazały dobrą dyspozycję strzałową. Bramki dla Azotów zdobyli Kisiel 3, Wieczorek 2 i Kasprzak 1, dla gości prawoskrzydłowy i półlewy.

AKS Chorzów Ib — Walka Makoszowy 0:3 w. o.

Na skutek niestawienia się drużyny AKS-u, Walka zdobyła punkty walkowerem.

Piast Pawłów — Ruch Radzionków 0:3 (0:1)

Śląsk Świętochłowice — Śląsk Tarnowskie Góry 1:1 (0:1)

Typowa gra o punkty. Gra ostra i na dobrym poziomie. Bramkę dla Tarnowskich Gór zdobył Cholewik, dla Świętochłowic środkowy napastnik.

Ruch Radzionków	10	[illegible]	[illegible]
Batory Chorzów	10	[illegible]	[illegible]
Walka Makoszowy	10	[illegible]	[illegible]
Wyzwolenie Michałk.	10	[illegible]	[illegible]
27 Orzegów	[illegible]	11	[illegible]
Śląsk Tarn. Góry	[illegible]	9	[illegible]
Ruch Chorzów	9	9	[illegible]
Slavia Ruda	9	[illegible]	[illegible]
Śląsk Świętochłowice	10	[illegible]	[illegible]
Azoty Chorzów	[illegible]	6	[illegible]
Piast Pawłów	10	5	[illegible]
AKS IB Chorzów	9	3	[illegible]

◆ Zdyskwalifikowane przez WOZPR na pół roku za niestawienie się na mecz repr. Warszawy z radziecką drużyną MAJ koszykarki Jaśnicka i Kamecka, za pośrednictwem swego klubu Polonii odwołały się od tej decyzji, nadsyłając wyjaśnienie swej nieobecności.

Klasa B

GRUPA I: Orzeł Wełnowiec — AKS Mikołów 4:2 (1:1), Pocztowy Katowice — ZWM Łaziska 1:0 (1:0).

Orzeł Wełnowiec	9	12	24:16
ZZK Piotrowice	8	11	15:10
Podlesianka	9	10	21:15
Pocztowy KS	8	10	14:13
ZWM Łaziska Górne	9	9	19:13
Elektro Łaziska Górne	9	9	9:14
TS Murcki	8	8	21:18
KS Tychy	9	8	14:10
AKS Mikołów	8	7	13:16
TUR Orzesze	8	3	14:23

GRUPA II: Ruch Kraszowy — Wisła Brzezinka 1:1 (1:0), Ferrum Katowice — Katowiczanka 1:2 (2:1), Kop. Mysłowice — Siła Giszowiec — [illegible], Lignoza Stary Bieruń — Ormowiec Szopienice 6:0 (3:0).

Kop. Mysłowice	[illegible]	[illegible]	25:7
Wisła Brzezinka	[illegible]	[illegible]	23:13
Katowiczanka	[illegible]	[illegible]	23:18
Ferrum Katowice	[illegible]	[illegible]	14:18
Ruch Krasowy	[illegible]	[illegible]	13:15
KS Chełm	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Kosztowy	[illegible]	1	13:13
Lignoza St. Bieruń	[illegible]	[illegible]	18:20
Siła Giszowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Ormowiec Szopienice	9	[illegible]	[illegible]

GRUPA III: Baildon [illegible] — Urania Kochłowice 2:[illegible], [illegible] Chorzów — Naprzód [illegible] (3:1), Wawel Wirek — [illegible] wice 1:1 (1:1).

Kresy Chorzów	[illegible]	[illegible]	32:14
Sęp Godula	8	[illegible]	17:13
Zgoda Bielszowice	8	[illegible]	27:18
Naprzód Lipiny Ib	[illegible]	[illegible]	24:28
Baildon Ib Katowice	8	[illegible]	21:31
Wawel Wirek	[illegible]	[illegible]	21:28
Urania Kochłowice	[illegible]	8	14:17
Śląsk Kończyce	8	[illegible]	[illegible]
Napęd Katowice	[illegible]	5	[illegible]

GRUPA IV: Papiernia Kalety — Brynica Kamień 2:1 (1:1), Zgoda Repty — Kop. Siemianowice 2:2 (1:2).

RKS Łagiewniki	[illegible]	[illegible]	[illegible]:17
Olów Strzybnica	[illegible]	[illegible]	18:[illegible]
Brynica Kamień	[illegible]	[illegible]	30:10
Orzeł Nakło	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. Siemianowice	[illegible]	[illegible]	18:18
Zgoda Repty	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Orkan Wielka Dąbr.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Odra Miasteczko	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Orzeł Brzeziny	[illegible]	8	15:21
Papiernia Kalety	9	[illegible]	[illegible]

Podokręg bielski

BIELSKO (ef). Przedostatnia niedziela rozgrywek w podokręgu Biała-Bielsko przyniosła następujące wy[illegible]

Piast Cieszyn — ZMP Wadowice 2:4 (1:2), BKS Biała — Hejnał Kęty 12:1, Kop. Brzeszcze — BKS Biała Lipnik 6:0 (1:0) Lenko Bielsko — Leszczyński KS 4:3 (3:2). BBTS Bielsko — Grażyna Dziedzice 2:0 (0:0).

Kop. Brzeszcze	8	14	25:7
ZMP Wadowice	[illegible]	12	25:11
Piast Cieszyn	[illegible]	12	19:10
BKS Biała	[illegible]	11	24:10
BBTS Bielsko	8	[illegible]	12:6
Lenko Bielsko	[illegible]	[illegible]	15:17
Grażyna Dziedzice	9	[illegible]	11:14
Hejnał Kęty	[illegible]	[illegible]	11:31
Biała-Lipnik	[illegible]	3	9:20
Leszczyński KS	8	[illegible]	7:32

KLASA B

GRUPA I: RKS Łodygowice — [illegible] błocie Ib 2:0 (2:0); Soła Ib — Start Wilkowice 1:2 (0:1); RKS Sporysz — Grom Bielsko 0:4 (0:3); Beskid Andrychów — Metalowiec Węgierska Górka 10:0 (2:0).

RKS Łodygowice	[illegible]	12	12:5
Koszarawa Ib	[illegible]	[illegible]	18:8
Grom Bielsko	[illegible]	9	19:14
Zabłocie Ib	5	[illegible]	12:4
Makkabi Bielsko	[illegible]	[illegible]	10:7
Start Wilkowice	[illegible]	[illegible]	10:7
Metalowiec Węg. G.	[illegible]	[illegible]	10:24
RKS Sporysz	[illegible]	5	11:21
Beskid Andrychów	[illegible]	4	[illegible]
Soła Ib Żywiec	7	2	9:16

GRUPA II: FKSM Ustroń — LZS Bestwina 20:0 (10:0); Zryw Pszczyna — Siła Cieszyn 2:1 (0:1); Metalowiec Skoczów — ZZK Bielsko 0:2 (0:1): Wisła Strumień — Cukrownia Chybie 0:1 (0:1); Walcownia Ib — ZZK Zebrzydowice 1:1 (0:0).

Zryw Pszczyna	8	[illegible]	[illegible]
Cukrownia Chybie	7	11	15:1[illegible]
Walcownia Ib	7	10	14:7
Siła Cieszyn	7	9	15:5
FKSM Ustroń	7	8	20:12
Wisła Strumień	[illegible]	6	[illegible]
ZZK Zebrzydowice	7	[illegible]	[illegible]
Metalowiec Skoczów	7	[illegible]	[illegible]
Kop. Silesia Dziedzice	7	[illegible]	[illegible]
ZZK Bielsko	7	[illegible]	[illegible]
LZS Bestwina	7	2	[illegible]

KLASA C.

Lenko Ib — Leszczyński Ib 2:5 (1:3); BBTS Ib — Grażyna Ib 3:2 (0:2); Kop. Brzeszcze Ib — Biała-Lipnik Ib 11:2 (6:1); BKS Biała Ib — Hejnał Ib 4:2 (1:2); Piast Ib Cieszyn — ZMP Ib Wadowice 3:0 walkowerem.

Rybnicka klasa A

RYBNIK. W rybnickiej klasie A, padły ubiegłej niedzieli następujące wyniki:

ZZK Żory — Kop. Chwałowice 2:2 (0:1), Ryf Rybnik — Jedność Popielów 0:1 (0:1), ZWM Wodzisław — Polonia Niewiadom 5:2 (3:1), Rymer IB — Polonia Skrzyszów 3:1 (2:1), Silesia Lubomia — Unia Łaziska 3:0 w. o., Lignoza Krywałd — TGS Gołkowice 2:1 (2:0), Polonia Pszów — ZZK Rybnik 3:0 w. o.

Jedność Popielów	[illegible]	[illegible]	30:9
ZZK Żory	[illegible]	[illegible]	33:21
Rymer Ib Rybnik	[illegible]	14	29:17
Kop. Chwałowice	[illegible]	[illegible]	26:16
Polonia Pszów	[illegible]	[illegible]	23:12
Ryf Rybnik	[illegible]	[illegible]	27:28
ZWM Wodzisław	[illegible]	[illegible]	27:31
ZZK Rybnik	[illegible]	[illegible]	20:26
Polonia Niewiadom	[illegible]	[illegible]	15:22
Polonia Skrzyszów	[illegible]	[illegible]	17:26
Silesia Lubomia	[illegible]	7	20:28
Unia Łaziska	[illegible]	[illegible]	15:23
TGS Gołkowice	10	[illegible]	14:27
Lignoza Krywałd	10	[illegible]	13.32

Opolska klasa wydzielona

ZABRZE. Szósta runda rozgrywek mistrzowskich opolskiej klasy wydzielonej obfitowała w niespodzianki. Zeszłoroczny mistrz, gliwicki Piast, uległ na własnym boisku rezerwie bytomskiej Polonii oraz Szombierki Ib przegrały na własnym terenie z Zjednoczonymi z Zabrza.

LINIARNIA BYTOM — POGOŃ PRUDNIK 4:0 (1:0)

Bytomiacy mieli przez cały czas zawodów przewagę i odnieśli zasłużone zwycięstwo. Bramki uzyskali: Olszówka 2 oraz Urbańczyk i Leaner po 1.

PIAST GLIWICE — POLONIA IB 2:5 (1:1)

Sensacyjnej porażki doznał na własnym boisku zeszłoroczny mistrz Śląska opolskiego w spotkaniu z rezerwą bytomskiej Polonii Ib. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Figanowski i Małuszek po 2 oraz Kozak 1.

SZOMBIERKI IB — ZJEDNOCZENI ZABRZE 3:4 (2:2)

POGOŃ ZABRZE — LWOWIANKA 3:1 (1:1)

Ciężko wywalczone zwycięstwo leadera tabeli. Bramkę dla gości uzyskała Śliwiński.

Pogoń Zabrze	6	12	[illegible]
Polonia Ib Bytom	[illegible]	8	[illegible]
Zjednoczeni Zabrze	6	7	[illegible]
Lwowianka Opole	6	7	[illegible]
Liniarnia Bytom	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Gliwice	6	[illegible]	[illegible]
Pogoń Prudnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Szombierki Ib	5	1	[illegible]

ZABRZE. Do największych niespodzianek rozgrywek mistrzowskich opolskiej klasy A należy zaliczyć porażkę leadera grupy I, Sparty Bobrek, w meczu z Plonią w Raciborzu. Poza tym w grupie II Odra Opole doznała porażki na własnym boisku z ZZK Gliwice. Rekordowe zwycięstwo odniosła Kopalnia Mikulczyce z Kresowią Kluczbork.

Wyniki:

GRUPA I

PZS Gliwice — Chrobry Chroszowice 2:6 (14), Plonia Racibórz — Sparta Bobrek 5:4 (2:2) oraz Kopalnia Jadwiga — Drożdżownia Wołczyn 6:1 (3:0).

Sparta Bobrek	6	10	[illegible]
Kop. Jadw. Biskupice	5	8	[illegible]
Drożdżownia Wołczyn	6	[illegible]	[illegible]
Plonia Racibórz	5	4	[illegible]
LKS Lubliniec	5	[illegible]	[illegible]
PZS Gliwice	6	[illegible]	[illegible]
Chrobry Groszowice	5	2	[illegible]

GRUPA II

Odra Opole — ZZK Gliwice 4:3 (2:2), Kopalnia Mikulczyce — Kresovia Kluczbork 12:0 (6:0), Zjednoczeni Prudnik — Concordia Zabrze 0:1 (0:1), Sudety Nysa — Cukrownia Ricobórz 4:0 (2:0).

Kopalnia Mikulczyce	6	12	[illegible]
Concordia Zabrze	[illegible]	12	[illegible]
Cukrownia Racibórz	6	[illegible]	[illegible]
Zjednoczeni Prudnik	6	[illegible]	[illegible]
Sudety Nysa	4	3	[illegible]
Odra Opole	5	[illegible]	[illegible]
[illegible]	5	2	[illegible]

W ZAGŁĘBIU

SOSNOWIEC. W niedzielę rozegrane zostały zaległe spotkania o mistrzostwo klasy A. Uzyskano następujące wyniki:

RCKS CZELADŹ — ZAGŁĘBIE DĄBROWA 4:1 (1:0). W ostatnim spotkaniu o mistrzostwo klasy A, RCKS odniósł łatwe zwycięstwo nad Zagłębiem. Przez cały czas spotkania gospodarze posiadali zdecydowaną przewagę. Gra na przeciętnym poziomie technicznym, na skutek rozmokłego boiska. Bramki dla RCKS zdobyli: Kleszcz 2 oraz Sobierąj i Hałan.

SARMACJA BĘDZIN — ZKSM BĘDZIN 2:1 (1:1). Sarmacja odniosła nikłe, ale zasłużone zwycięstwo nad drużyną hutników. Bramki dla Sarmacji zdobyli: Laube i Lewiński; dla ZKSM — Kuzior.

ZAGŁĘBIANKA BĘDZIN — CZARNI SOSNOWIEC 6:0 (4:0). Gospodarze odnieśli wysokie zwycięstwo nad słabo grającym zespołem Czarnych z Sosnowca. Zwycięstwem tym Zagłębianka wysunęła się na drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrza jesiennego. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Paliga I 4 oraz Grabiński i Paliga II po 1.

RCKS Czeladź	[illegible]	16	[illegible]:10
Zagłębianka Będzin	[illegible]	13	[illegible]
Unia Sosnowiec	9	12	[illegible]
Płomień Milowice	[illegible]	10	[illegible]:18
GZKS Piaski	[illegible]	[illegible]	[illegible]:17
OM TUR Olkusz	9	[illegible]	[illegible]
ZKSM Będzin	[illegible]	[illegible]	[illegible]:19
Czarni Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Sarmacja Będzin	[illegible]	5	[illegible]
Zagłębie Dąbrowa G.	[illegible]	[illegible]	[illegible]

KLASA B

GRUPA I

PRZYSZŁOŚĆ ŻYCHCICE — CYKLON ROGOŹNIK 2:3 (2:0)

Goście odnieśli niespodziewanie zwycięstwo nad dobrą drużyną Przyszłości. Gra toczyła się przez cały czas spotkania przy lekkiej przewadze Cyklonu, dla którego bramki zdobyli: Rabsztyn I, II i Pierzchała; dla Przyszłości — Wolny i Gajdzik.

AKS Niwka — Brynica Czeladź 10:2 (4:2), Orzeł Bobrowniki — DKS Dobieszowice 3:0 w. o.

GZKS Grodziec	[illegible]	[illegible]	35:12
Przyszłość Żychcice	9	[illegible]	28:16
Cyklon Rogoźnik	[illegible]	[illegible]	23:14
AKS Niwka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Sosnowiec	8	10	24:17
Brynica Czeladź	[illegible]	[illegible]	23:30
DKS Dobieszowice	[illegible]	[illegible]	12:26
ZZK Sosnowiec	[illegible]	3	9:26
ZKSM Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA II

Warta Zawiercie — Zew Ostrowy Górne 5:2 (1:1), ZKS Poręba — ZZK Łazy 3:1 (2:1), Przebój Wolbrom — DK Ząbkowice 4:1 (1:0), Wysoka — ZZK Dąbrowa Górn. 5:3 (2:0).

Warta Zawiercie	7	12	30:14
ZKS Wysoka	8	10	[illegible]
Przebój Wolbrom	[illegible]	10	[illegible]
ZZK Łazy	9	[illegible]	[illegible]
Jedność Myszków	7	[illegible]	[illegible]
Zew Ostrowy Górne	8	8	23:[illegible]
ZKS Poręba	6	7	[illegible]
ZZK Dąbrowa Górn.	8	5	[illegible]
Metalowiec Dabr. G.	5	0	[illegible]
DK Ząbkowice	7	2	[illegible]:30

A KLASA W INNYCH OKRĘGACH

Kraków. Po zwycięstwie nad Zwierzynieckim 3:0 (1:0), rezerwa Cracovii zajęła pierwsze miejsce w tabeli przed Wieczystą, Szczakowianką i Zwierzynieckim.

Warszawa. W rozgrywkach o mistrzostwo WOZPN klasy A prowadzi Żyrardowianka przed Zniczem, SKS i Samorządowcem.

Kielce. Mistrzem jesiennej rundy kieleckiej kl. A został Zeork, 2. Łubna, 3. SKS Starachowice, 4. Tęcza.

Olsztyn. Końcowa tabela okręgu olsztyńskiego przedstawia się następująco: 1. Sokół Ostróda, 2. ZZK Olsztyn, 3. SKS Ostróda, 4. Szturm Morąg, 5. Gwardia Olsztyn, 6. Pocisk Morąg.

WIEDEŃ (tel.). W ramach tygodnia sportowego austriacko - szwedzkiego odbył się w ubiegły czwartek mecz bokserski pomiędzy szwedzką drużyną AIK Sztokholm a reprezentacją kolejarzy austriackich. Zwyciężyli go [illegible]

10 tysięcy widzów w Hali Ludowej

Wrocław–Poznań 8:8 w boksie

[illegible] W Hali Ludowej, wypełnionej dziesięciotysięczną rzeszą widzów, odbyły się w niedzielę zacięte walki pięściarzy Poznania i Wrocławia. Mecz zakończył się wynikiem 8:8. Niestety, sędziowie nie stanęli na wysokości zadania, co wywołało głośne sprzeciwy publiczności. Nastąpiło to po przyznaniu remisu Sztolcowi w walce z Kaźmierczakiem.

Wyniki walk:

Musza: Liedke (Poznań) wygrał z Faską (Wrocław) dzięki wysokiej przewadze w trzecim starciu.

Kogucia: Kasperczak (Poznań) i Czajkowski (Wrocław) stoczyli najlepszą walkę dnia. Mistrz Polski walczył jednak nieczysto, otrzymał też w trzeciej rundzie ostrzeżenie za bicie w tył głowy. Ogłoszono wynik remisowy.

Piórkowa: Kurowski II (Wrocław) przegrał z Szymańskim (Poznań). Wrocławianin walczył gorzej, niż zwykle, ale zasłużył na wynik remisowy.

Lekka: Szczepan (Wrocław) pokonał Stachowiaka (Poznań), miał przy tym wysoką przewagę w trzeciej rundzie

Półśrednia: Sztolcowi (Wrocław) stała się krzywda. Walczył on inteligentnie i pokonał naszym zdaniem wyraźnie Kaźmierczaka.

Średnia: Krupiński (Wrocław) i Krauze byli zaledwie minutę na ringu. Poznaniak uderzył kilkakrotnie głową, przy czym przy jednym z takich ciosów Krupiński doznał rozcięcia brwi, za co sędziowie zdyskwalifikowali Krauzego.

Półciężka: Branecki (Wrocław) poprawiający się z każdą walką pokonał na punkty Gładysiaka.

Ciężka: Ciećwierz (Wrocław) przegrał po wyrównanej walce z Kołeczką (Poznań).

Sędziowali w ringu Matura (Katowice), na punkty Giereth (Poznań), Kresucki (Warszawa) i Landau (Wrocław).

Sensacje w boksie śląskim

HUTA ZABRZE — ZRYW ŚWIĘTOCHŁOWICE 9:7

ZABRZE. Decydujące spotkanie o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy A pomiędzy świętochłowickim Zrywem a drużyną Huty Zabrze zakończył się zwycięstwem miejscowych 9:7. Poszczególne walki były bardzo zacięte i stały na bardzo dobrym poziomie. Wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze Zabrza): Lorenczyk, chociaż Kowlczyk był dwukrotnie na deskach przegrał na punkty. Karcz zremisował z Banerlem. Stołdny uległ Chrobokowi. Piegza po bardzo zaciętej walce wygrał z Bartlem Palka poddał się w II starciu Rodakowi, Femulicki wypunktował Tykę, Gallee pokonał Nitszkę, Hofferek otrzymał punkty walkowerem na skutek niestawienia się Termina. Sędziował w ringu p. Tkocz, na pkt. pp. Markowski, Dziura i Borek. Tabela grupy II.

Huta Zabrze	10	[illegible]	[illegible]
Zryw Świętochł.	8	14	[illegible]
ZKSM Baildon	9	[illegible]	[illegible]
ZKSM Pokój N. Bytom	7	8	[illegible]
Slavia Ruda	7	2	[illegible]
27 Orzegów	8	[illegible]	[illegible]

Zryw ma jeszcze do rozegrania zaległy mecz ze Slavią w Rudzie. Czy przerwane spotkanie przy stanie 5:3 na korzyść ZKSM Pokój — Zryw zostanie dokończone zadecyduje PZB. A zatem zdobycie [illegible] strzostwa przez Hutę Zabrze [illegible] jest jeszcze całkiem pewne.

ZZK TARNOWSKIE GÓRY — BBTS BIELSKO 16:0

TARNOWSKIE GÓRY. Drużyna BBTS nie przyjechała na wyznaczone zawody o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy A (grupa I), oddając punkty walkowerem gospoda[illegible]

ZZK RYBNIK — BBTS IB BIELSKO 7:9 W BOKSIE

RYBNIK. W meczu bokserskim klasy B grupy V, rezerwa BBTS odniosła nieznaczne zwycięstwo nad rybnickimi kolejrzami.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu pięściarze BBTS): Wiśniewski został wypunktowany przez Konopackiego. Białas uległ Mandli. Mleczko przegrał przez k. o. z Wilczykiem. Pawlik zwyciężył Raka. Blacha zremisował z Wilczykiem II. Kleczek pokonał przez k. o. Puczowskiego. Pietrzykowski wygrał z Burdą. Dobija zwyciężył Haruka. Sędziował w ringu Zboiński, na punkty Kulig.

Porażki ZZK Katowice na Wybrzeżu

Gdynia. (tel.) Na Wybrzeżu bawiła drużyna pięściarska ZZK Katowice. W Wejherowie bokserzy śląscy ulegli miejscowemu Gryfowi 7:9.

Wyniki poszczególnych walk według kolejności przedstawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy Gryfu): Miller zwyciężył Smoczka, Buła uległ Owczarczykowi, Gieryński przegrał w pierwszym starciu przez techn. k. o. do Zająca, Kowalski zwyciężył w drugiej rundzie przez dyskwalifikację Kubickiego, Dampa pokonał na punkty Musialika, Sikora zremisował z Jakubowskim, Borg wygrał w drugim starciu przez k. o. z Musialikiem II, Grzenkowicz już w pierwszej rundzie poddał się Szczypińskiemu.

W drugim spotkaniu ZZK Katowice przegrał do młodego zespołu gdyńskiego ZKS „Morski" 4:12.

Wyniki (na pierwszym miejscu gospodarze): Lebiedziński pokonał na punkty Smoczka, Milk znokautował w drugim starciu Owczarczyka, Reinach II zremisował z Zającem, Reinsch I pokonał na punkty Halmana, Zelke zwyciężył Kubickiego w drugiej rundzie przez techniczne k. o., Turbak zremisował z Musialikiem, Skorupa wygrał przez k. o. w trzecim starciu z Jakubowskim, Kaliciński już w pierwszej rundzie uległ przez k. o. Szczypińskiemu.

WISŁA KRAKÓW — POLONIA BYTOM 8:8

KRAKÓW. Drużyna pięściarska bytomskiej Polonii zremisowała w spotkaniu towarzyskim z Wisłą w Krakowie.

Wyniki walk: (na pierwszym miejscu pięściarze Wisły): Wojtysik przegrał z Fidorwem. Kurnik zwyciężył przez k. o. Pruszkiewicza. Giergiel został znokautowany przez Kryskowa. Romek przegrał przez k. o. ze Sroką. Pietkowicz oddał punkty walkowerem. Matula zwyciężył przez k. o. Brasnisza, Żbik wygrał przez k. o. z Olszewskim. Rych wygrał przez k. o. z Bochen[illegible]

Ping-pongowe mistrzostwa Śląska

KATOKICE. Onegdaj rozpoczęły się na Śląsku drużynowe mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym. Na starcie stanęły dwie grupy A-klasy. Już pierwsze spotkania przyniosły z sobą kilka niespodzianek. Gliwiccy kolejarze pokonali w Bytomiu Polonię 5:4, Lechia mysłowicka pokonała katowicką Pogoń 5:4, a Beskid z Andrychowa pokonał dobry zespół górników kop. Katowice w tym samym stosunku. Zaznaczyć wypada, że zwycięzcy są beniaminkami klasy A.

Wyniki przedstawiają się następująco: (gospodarzy podajemy na pierwszym miejscu):

GRUPA I.

PIAST GLIWICE — LKS LUBLINIEC 8:0. Punkty dla Piasta zdobyli: Metzger, Jezierski i Nowak po 3.

POLONIA BYTOM — ZZK GLIWICE 4:5. Punkty dla Polonii uzyskali: Bedrijczuk 3 i Komorkiewicz 1, dla ZZK Różański i Melnik po 2 oraz Wizy 1.

KOP. KLEOFAS — ELEKTRO ŁAZISKA GÓRNE 6:3. Zwycięskie punkty dla Kleofasa zdobyli: Pierończyk i Związek po 3, dla Elektro: Ratka I, Ratka II i Widera po 1.

POGOŃ PRUDNIK — SŁOWIAN ŚWIĘTOCHŁOWICE [illegible]

Piast Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]:0
Pogoń Prudnik	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. Kleofas	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZZK Gliwice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Bytom	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Eelektro Łaziska G.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Słowian Świętochł.	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
LKS Lubliniec	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]
AKS Mikołów	[illegible]	[illegible]	0:[illegible]

GRUPA II.

LECHIA MYSŁOWICE — POGOŃ KATOWICE 5:4. Punkty dla Lechii zdobyli: Kokoszka i Mondry po 2 oraz Palka 1, dla Pogoni Kuc 3 i Langer 1.

SIEMIANOWICZANKA — UNIA SOSNOWIEC 7:2. Kawczyk i Piechaczek zdobyli dla Siemianowiczanki po 3 pkt., dla Unii Kurdziel i Cugiewski.

BESKID ANDRYCHÓW — KOP. KATOWICE 5:4. Punkty dla Andrychowa zdobyli: Matlak i Jakubowski po 2, oraz Zemla 1, dla gości Niestrój 2, Hibszer i Jarek po 1.

Siemianowiczanka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Beskid Andrychów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lechia Mysłowice	[illegible]	1	[illegible]
Pogoń Katowice	[illegible]	0	[illegible]
Kop. Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Batory Chorzów	[illegible]	0	[illegible]
Ruch Chorzów	0	[illegible]	[illegible]
Piasto Cieszyn	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Przed gimnastycznymi mistrzostwami Polski

Program ćwiczeń obowiązkowych

W dniach 11 i 12 grudnia br. odbędą się drugie po wojnie, a siódme z rzędu zawody gimnastyczne o mistrzostwo Polski w Krakowie.

W zeszłorocznych zawodach w Warszawie ogólne zwycięstwo odniósł *Gaca Paweł* — Biertułtowy, Śląsk, drugim był *Szlosarek Wilhelm* — Orzegów (Śląsk), trzecim *Bettyna Tadeusz* — Bydgoszcz. W zespole żeńskim ogólne zwycięstwo odniosła *Rakoczy Helena* — Kraków (Korona), drugą była *Łukomska Urszula* — Poznań, trzecią *Kanikowska Władysława* — Poznań.

Tegoroczny wielobój dla mężczyzn składa się z ćwiczeń obowiązkowych i dowolnych, mianowicie: ćwiczeń wolnych na poręczach, na koniu wszerz, na kółkach, na drążku i przeskok przez konia wzdłuż. Dla kobiet wielobój obejmuje częściowo ćwiczenia obowiązkowe i częściowo dowolne: ćwiczenia wolne, na równoważni, na kółkach, na poręczach o nierównej wysokości żerdziach przeskoku przez konia wszerz.

Poniżej zamieszczam opis ćwiczeń *obowiązkowych* z podziałem punktacji każdego ćwiczenia. Liczby wyrzucone lub zamieszczone w nawiasach oznaczają ocenę za dany odcinek ćwiczeń. Podział ten jest nie tylko ułatwieniem sędziowania ale jednocześnie zabezpieczeniem zawodnika przed zbyt pochopną i surową oceną bezwzględnego sędziego, któremu wolno tylko, za opuszczony odcinek ćwiczenia przez zawodnika, obniżyć ocenę o tyle tylko, ile wynika z podziału za dany odcinek.

Ocena ćwiczeń w skali od 0 do 10 pkt. przy czym ułamki dziesiętne są uwzględnione.

J. Fazanowicz.

Opis ćwiczeń na zawody mistrzowskie

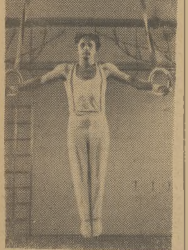
Dla mężczyzn:

ĆWICZENIA WOLNE.

Z postawy zasadniczej:

1. Półprzysiad z odchyleniem ra[illegible] zewnątrz i powstań, ramiona w dół,

2. półprzysiad z odchyleniem ramion w tył na zewnątrz i odbiciem



Mistrz Polski za rok ubiegły w gimnastyce — Gaca

wyskok w górę z wymachem ramion w górę na zewnątrz w locie rozkrok,

3. doskok na nogi złączone, ramiona w dół i natychmiastowe odbicie do wyskoku w górę z odrzutem nóg w tył.

4. pad do podporu leżąc przodem (pad wykonuje się wpierw na ręce do lekko ugiętych ramion, później opadają nogi) (1.5).

5. przemach odboczny w prawo do podporu leżąc tyłem.

6. rzutem tułowia w lewo, półobrotu do podporu leżąc przodem (0.5)

7. podciągnięciem nóg w przód, skuleniem tułowia, przejście do leże-[illegible]

8. wyrzut wychwytem do półprzysiadu z ramionami w górę i lekkim wygięciem w tył,

9. zakrokiem prawej, podpór leżąc przodem jednonóż prawa noga w tył wyprostowana, lewa [illegible] kolano podciągnięte pod klatkę pier-[illegible]

10. koło odwrotne prawą.

11. koło odwrotne prawą z ćwierćobrotem w lewo i wyrzut nóg w górę do stania na rękach [illegible]

12. nogi złącz i opust lewej do skłonu podpartego [illegible] do wagi przodem ramiona w górę, dłonie w dół.

13. zwrot w prawo do wagi bokiem prawe ramię łukiem bocznym w dół.

14. wyprost i w prawo zwrot, unieś prawą nogę w przód, ramiona w górę (2.0).

15. wykrokiem prawej i podskokiem w przód ramiona w przód, łukiem okrężnym w tył, rzutem tułowia w przód przerzut bokiem ze zwrotem [illegible] czonych, ramiona w tył.

16. odbiciem przerzut w tył o tułowiu skulonym z podchwytem poniżej kolan oburącz do półprzysiadu ramiona w bok i postawa (2.0).

PORĘCZE.

W środku poręczy z postawy zwieszonej: z naskoku wymyk do podporu — poziomka (1.5) ciągiem stanie na rękach — półobrotu w prawo w staniu na rękach naprzemianrącz (3.0) przerzut w tył do oporu na ramionach — wspieranie wychwytem do stania na rękach (3.5). ćwierćobrotu w prawo do zaznaczonego stania na rękach na prawej żerdzi i ćwierćobrotem w prawo na lewej ręce, przerzut bokiem w prawo (2.0).

KÓŁKA.

Ze zwisu przodem: powoli zwis przerzutny — zwis przewrotny i wykręt w tył [illegible] wymyk do stania na rękach (4.0) opust do wagi przodem (1.5). opust do zwisu przewrotnego i wspieranie wychwytem do podporu o ramionach ugiętych (1.0). kołowrót w przód o ramionach ugiętych — odmach w tył do zwisu i przerzut rozkroczny w tył (3.5).

KOŃ W SZERZ.

Dochwyt prawą na kark lewą na przedni łęk: z naskoku przemach odboczny w lewo i przemach odwrotny w prawo z ćwierćobrotem w prawo na prawej ręce do podporu tyłem na łękach (1.5) przemach zawrotny lewą — nożyce odboczne w lewo — nożyce odboczne w prawo — przemach okroczny lewą w przód (2.5) koło odboczne w prawo i przemach odwrotny w prawo z ćwierćobrotem w prawo do podporu tyłem, lewa ręka na karku prawa na przednim łęku (3.5), koło odboczne w prawo — przemach odwrotny w prawo z ćwierćobrotem w prawo do podporu na łękach z wysoką poziomką i zeskok w przód (2.5).

DRĄŻEK.

Z naskoku do zwisu podchwytem: wymyk przodem do stania na rękach — kołowrót olbrzymi w przód (1.5) drugi kołowrót w przód do podporu i przemach kuczny do podporu tyłem — kołowrót w przód — odmach w przód do zwisu tyłem z rozwinięciem ramion do zwisu rozpiętego — w tylnym zamachu wykręt i wspieranie z przechwytem równorącz do nachwytu (3.5). przemyk olbrzymi — kołowrót olbrzymi w tył — przechwyt prawą przez lewą i kołowrót olbrzymi w tył z półobrotem w prawo do podchwytu (3.0) kołowrót olbrzymi w przód — po drugim kołowrocie zeskok rozkroczny w przód [illegible]

KOŃ WZDŁUŻ (na wysokości 130 cm. [illegible]ostek 10 cm).

Z rozbiegu odbiciem obunóż, do-[illegible]rk — przeskok chyłkiem. Za rozbieg i odbicie (1.0) za lot nad koniem (6.0) doskok i postawa (3.0).

Dla kobiet:

ĆWICZENIA WOLNE.

Ćwiczenia dowolne.

ĆWICZENIA RÓWNOWAŻNE (Kładka na wysokości 110 cm. szer. 10 cm).

1. Z rozbiegu wyskok kuczny na kładkę od lewego końca kładki, kolana złączone.

2. wyprost do przysiadu, ramiona w bok.

3. powoli powstań skurcz prawą nogę w przód, ramiona w górę na zewnątrz,

4. ćwierćobrotu w prawo, wykrokiem prawej klęk na lewym kolanie skręt tułowia w prawo, ramiona w bok

5. [illegible]ręt tułowia w lewo, ramiona w dół i bokiem w górę na zewnątrz — skłon w tył w kręgach piersio-[illegible] (1.5),

6. powstań, skurcz lewą w przód, ramiona w tył z lekkim skłonem w przód,

7. krok poleczkowy lewą w przód ramiona w górę i łukiem okrężnym w tył do położenia w górę na zewnątrz, wznieś prawą nogę w tył

8. krok poleczkowy prawą w tył, zamiana w dół i łukiem ok[illegible] tył do położenia w tył z równoczesnym lekkim skłonem w przód i skur[illegible]zem lewej nogi w przód (1.0).

9. trzy małe pląsowe podskoki (lewa, prawa, lewa) z ramionami w bok



Rakoczanka z Krakowa — mistrzyni Polski w gimnastyce za rok ubiegły.

wznieś prawą nogę w przód i ramiona w górę z półobrotem w lewo i podpór leżąc przodem zakrocznie [illegible]

10. zamachem w tył obunóż siad rozkroczny tuż za rękami,

11. dochwyt za sobą wznieś nogi w przód, tułów wyprostowany (1.5).

12. leżenie tyłem, dochwyt za kładkę za głową

13. leżenie przewrotne z dotykiem palcami nóg kładki za głową.

14. powrót i siad rozkroczny, dochwyt przed sobą (1.0).

15. zamachem nóg w tył wyskok kuczny do przysiadu podpartego skulonego, lewa noga przed prawą i powstań, ramiona w górę ugięte nad głową.

16. cztery pląsowe podskoki w przód (lewa, prawa, lewa, prawa) ramiona wytrzymaj, wykrok lewą z podskokiem i skurczem prawej nogi w przód, ramiona w bok i w dół skurcz w przód na zewnątrz, grzbiet ręki w górę (ramiona już w czasie pląsu przenosi się w bok i w dół i małymi łukami w przód na zewnątrz kurczy) skręt [illegible]a w lewo (prawe ramię nad prawym kolanem).

17. krok i podskok prawą, wznieś lewą nogę w tył, strzepnąć przedramionami w dół i przenieś lewe ramię w tył, prawe w przód w górę na zewnątrz tułów wytrzymaj, głowa w tył (1.5).

18. ćwierćobrotu w prawo na prawej, ramiona w dół, skłon w przód do wagi na prawej nodze.

19. [illegible] przystaw lewą nogę, ramiona w bok, dłoń w górę.

20. trzy kroki z ćwierćobrotami w prawo z ramionami w bok (1.5).

21. unieś lewą nogę w bok, postaw na kładce rozkrokiem w lewo i skłonem w lewo dochwyt za kładkę z półobrotem w lewo do s[illegible]

22. przerzut w przód do półprzysi[illegible]na w bok i postawa (2.0).

[illegible]ŁKA DOSIĘŻNE.

Dochwyt i rozbieg w przód: zamach w przód — powrotny zamach i odbiciem naprzemiannóż zamach w tył — odbiciem zamach w przód i w tył (1.0) w tylnym zamachu zwis przewrotny — w przednim zamachu podmykiem zamach — odbiciem zamach w tył (2.0). w przednim zamachu zwis przerzutny zamach w tył i w przód w zwisie przerzutnym (2.0). w przednim zamachu zwis przewrotny — w tylnym zamachu wykręt w tył — w przednim zamachu przerzut w tył (5.0).

PORĘCZE. Żerdzie o nierównej [illegible]

Ćwiczenia dowolne.

PRZESKOK PRZEZ KONIA.

(Koń na wysokości 150 cm, mostek sprężynowy wys. 40 cm). Z rozbiegu wyskok do stania na rękach o ramionach prostych (4.0). ćwierćobrotu w lewo (prawo) dochwyt za drugi łęk i przerzut bokiem do zaznaczonego półprzysiadu i postawa (6.0).

Od A. Cejzika do H. Lippa

Historia pewnego rekordu

W każdej dziedzinie sportu jest pewna granica osiągnięć, poza którą zaczyna się obszar dostępny tylko dla mistrzów.

W dziesięcioboju takim słupem granicznym klasy międzynarodowej jest wynik, wyrażający się cyfrą 7 000 pkt. W historii lekkoatletyki tylko ok. 30 zawodnikom udało się przekroczyć tę cyfrę. Wśród nich znajduje się czterech sportowców radzieckich: S. Kuźniecow, W. Wołkow, P. Denisenko i H. Lipp.

Nie jest łatwo w tak trudnej i wszechstronnej konkurencji osiągnąć 7.000 pkt. Najlepszym dziesięcioboistom radzieckim pierwszych lat po Październ. Rewolucji udawało się zebrać zaledwie 5.000 pkt., a wynik A. Cejzika, osiągnięty w 1922 r. — 6.011 pkt. był zarazem rekordem Związku Radzieckiego do roku 1928, a więc do czasu w którym przeszedł w ręce A. Demina. Następnie G. Rajewskij, A. Kanaki (Ukraina), J. Stepanczenok (Moskwa) walczyli o lepsze, aż znowu moskwiczanin Demin uzyskał 6.920 pkt. A więc już w pobliżu siedmiu tysięcy. Ale minęło jeszcze 17 lat zanim Kuźniecow (Moskwa) pierwszy w ZSRR przekroczył tę granicę, uzyskując 7.082 pkt (1945 r.).

Po wojnie wyniki sowieckich dziesięcioboistów zaczęły się niezwykle szybko poprawiać. W 1947 r. Wołkow ustanawia nowy rekord — 7.159 pkt. w 1948 r. ten sam zawodnik poprawia wynik na 7.229 pkt., a wślad za nim Heino Lipp, doskonały miotacz — 7 584 pkt.

Wynik ten postawił Lippa na czwartym miejscu w rzędzie najlepszych dziesięcioboistów świata, lecz nie wyczerpał jego wszystkich możliwości. Dotychczasowa walka z Wołkowem prowadzona była zaocznie, gdyż zawodnicy ci nigdy nie mieli okazji startować razem. Dopiero w sierpniu br. spotkali się na lekkoatletycznych mistrzostwach ZSRR w Charkowie. Ich groźnym współzawodnikiem był Denisenko, który nieznacznie przekroczył 7.000 pkt. Zachwycająca walka zakończyła się zwycięstwem Lippa i ustaleniem nowego rekordu wynikiem 7.780 pkt., który na liście światowej postawił go na trzeciej pozycji. Tylko 120 pkt. dzieli go od rekordu świata, który został ustanowiony przez Morrisa (USA) w 1936 r. (7.900 pkt).

Należy dodać, że wynik Amerykanina Mathiasa osiągnięty na ostatniej Olimpiadzie w Londynie jest gorszy od rekordu Lippa więcej niż o 600 pkt.

Doskonałe wyniki sowieckich dziesięcioboistów uzyskiwane w ostatnich trzech latach (poprawienie rekordu ZSRR o 860 pkt, z 6.920 na 7.780) świadczą o olbrzymich możliwościach radzieckiego sportu. Te nadzwyczajne wprost postępy są wynikiem ogólnego wzrostu kultury fizycznej i sportu. Wystarczy wspomnieć, że na wymienionych wyżej mistrzostwach sierpniowych w Charkowie jeszcze siedmiu zawodników przekroczyło w dziesięcioboju 6.000 pkt.

Oto postępy, które można uważać za zapowiedź dalszych osiągnięć.

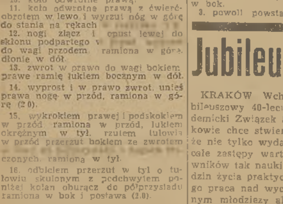
Sowieckij Sport.

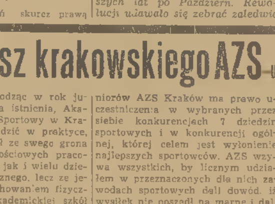
Jubileusz krakowskiego AZS-u

KRAKÓW. Wchodząc w rok jubileuszowy 40-lecia istnienia, Akademicki Związek Sportowy w Krakowie chce stwierdzić w praktyce, że nie tylko wydał ze swego grona całe zastępy wartościowych pracowników tak nauki jak i wielu dziedzin życia praktycznego, lecz że jego praca nad wychowaniem fizycznym młodzieży akademickiej szkół Krakowa, pozwoliła naszym seniorom, zachować sprawność fizyczną.

AZS rozpisuje szereg konkurencji sportowych dla seniorów, które rozegrane zostaną w ciągu trwania roku jubileuszowego. Każdy z seniorów AZS Kraków ma prawo uczestniczenia w wybranych przez siebie konkurencjach 7 dziedzin sportowych i w konkurencji ogólnej, której celem jest wyłonienie najlepszych sportowców. AZS wzywa wszystkich, by licznym udziałem w przeznaczonych dla nich zawodach sportowych dali dowód, iż wysiłek nie poszedł na marne i dali dobry przykład obecnie czynnym członkom AZS.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: „Akademicki Związek Sportowy Kraków, 18 Stycznia 38.





Sportowcy MKS Czarni z Wrocławia, którzy obchodzili ostatnio rocznicę istnienia swego klubu, o czym obszernie pisaliśmy w numerze czwartkowym

BREGULANKA o swej karierze sportowej



[illegible]

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny uważać możemy za zakończony. Tak w męskich jak i w żeńskich konkurencjach nie przyniósł większych rewelacyj. Z uznaniem jednak zanotować należy kilka wyników, a wśród nich Bregulanki ze Śląska w pchnięciu kulą. Uzyskała ona swe najlepsze wyniki pod koniec sezonu, a na zawodach w Zabrzu osiągnęła rzutem 12,55 m najlepszy polski powojenny rezultat.

Bregulanka zaczęła uprawiać sport na krótko przed wojną, zdobyła nawet mistrzostwo Śląska w pchnięciu kulą. Wojna przerwała i uniemożliwiła starty, jak zresztą w ogóle jakikolwiek trening. Bezpośrednio po wyzwoleniu wstępuje do sekcji lekkoatl. „Siemianowiczanki", ale niewielkie możliwości treningowe i brak startów spowodowały, że przeniosła się z początkiem sezonu do katowickiej „Pogoni". Sezon ten był pierwszym w pełni wykorzystanym przez śląską miotaczkę.

— Tegoroczne mistrzostwa Polski przyniosły mi pierwszy sukces: wicemistrzostwo Polski w pchnięciu kulą — mówi Bregulanka. — Wynik 11,21 słaby, ale jak na fatalne warunki atmosferyczne możliwy. Zaczęłam się od tego czasu starać przede wszystkim o poprawienie techniki. Na święcie PZLA w Warszawie rzuty moje nie były nadzwyczajne, ale czułam, że stać mnie na więcej. Dowodem tego zresztą wynik na trójmeczu Wrocław — Opole — Katowice, rzut 11.97. I wreszcie wyjazd na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne do Rumunii, które odbywały się w Bukareszcie zamiast w międzyczasie odwołanej Bałkaniady. Przekroczyłam nareszcie granicę dwunastu metrów, zajmując rzutem 12,12 m 2 miejsce w silnej konkurencji. Na powrotnej drodze do kraju startowaliśmy jeszcze w Ostrawie, gdzie byłam pierwsza z nienajgorszym wynikiem 12.27. No i wreszcie starty z lekkoatletyczną ekipą radziecką. Rosjanki są w tej chwili nie do pobicia, i uzyskują swe doskonałe wyniki głównie dzięki niesłychanej szybkości i precyzji w akcji. Starty z lekkoatletkami radzieckimi były dla mnie, jak i dla całej naszej ekipy, doskonałą lekcją.

— Czy oprócz pchnięcia kulą uprawia pani jeszcze jakąś dziedzinę sportu?

— Tak, naturalnie. Uważam, że większa ilość uprawianych konkurencji w żadnym wypadku nie wpływa ujemnie na specjalność, raczej przeciwnie. Naturalnie wszystko z pewnym umiarem. Rzucam dyskiem w granicach 35 m, a w oszczepie mam prawie zawsze powyżej 30-stki. Poza tym skaczę wzwyż, osiągałam już 138 cm w tej konkurencji. Jeżdżę też nienajgorzej na nartach i jeżeli uda mi się wydostać zimą na urlop, to spędzę go właśnie na deskach gdzieś w górach.

Kar.

Kronika kolarza

● PZ Kol. zdyskwalifikował na 1 rok wiceprezesa administracyjnego Poznańskiego Okręgowego Zw. Kolar. Jana Rypskiego za niewłaściwe zachowanie się w stosunku do członków Zarządu WOZ Kol. podczas wyścigu „Expressu Poznańskiego".

● Na wniosek komisji sędziowskiej wyścigów torowych we Włocławku w dniu 8 — 9 września rb. oraz komisji sportowej PZ Kol. uznano za rekordzistów Polski na dystansie 4.000 mtr. następujących zawodników, którzy zgłosili chęć ustanowienia rekordu Polski na tym dystansie: Kapiaka „Samorządowiec" (Warszawa) 5.46.2 i Beka (ŁKS) 5.37.6, przy czym czas zawodnika Beka wpisany został jako ostatni rekord Polski na tym dystansie.

● Zarząd PZ Kol. złożył Zarządowi Śląsko-Dąbrowskiego Okręgowego Zw. Kolarskiego w Katowicach serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie wielkiej imprezy kolarskiej, dla posiadaczy rowerów [illegible]ych która zgromadziła [illegible] ilość 300 uczestników, przyczyniając się w dużym stopniu do [illegible] kolarstwa wśród najszerszych mas młodzieży.

● Zarząd PZ Kol. postanowił zorganizować w drugiej połowie stycznia 1949 r. specjalny kurs sędziowski [illegible] wydane będą specjalne skrypty dla uczestników. W budżecie [illegible]ym w GUKF przewidziano wy[illegible] na delegowanie z każdego okręgu po 2 kandydatów. Chętni poza przewidzianą ilością u[illegible]czyliby na koszt własny względnie klubu czy okręgu.

● W związku z oficjalnym zamknięciem sezonu kolarskiego Zarząd PZ Kol. polecił zarządom okręgów zorganizować w okresie zimowym zaprawę gimnastyczną dla zawodników, uwzględniając moment szkolenia instruktorów z pośród zawodników, którzy w przyszłości będą mogli zastąpić dotychczasowych instruktorów Wojewódzkich Urzędów [illegible]y Fizycznej. Zarząd polecił również organizowanie wyścigów na rolkach tam, gdzie to będzie możliwe, jak również zainteresowanie kolarzy w klubach piłką rowerową.

● Zgodnie z uchwałą Zarządu P. Z. Kol. z dnia 12 sierpnia w związku z zakończeniem sezonu sportowego minął okres zawieszenia zawodnika Lucjana Pietraszewskiego, z KS Partyzant Łódź.

● Za niesubordynację oraz arogackie zachowanie się w stosunku do Zarządu klubu, jak również wysu[illegible] właściwych żądań materialnych, Zarząd PZ Kol. ukarał zawie[illegible] okres 6 miesięcy tj. od dnia 1 kwietnia do 30 września 1948 r. [illegible]a Henryka (Łódź). Biorąc jednak pod uwagę młody wiek i niedoświadczenie wymienionego, zawiesił wykonanie kary do 31 grudnia 1949 r.

W. K.

[illegible] Komitet. Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 9, Telefony: 309-73, wewnętrzny 004, 337-24, 355-82, A[illegible]istracja: Katowice, Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 008, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr. 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 70,—, z przesyłką pocztową zł 85,—. R-17822